Cena numeru 3 zł PR PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) ŁÓDŹ, ŚRODA 23 LISTOPADA 1949 ROKU Nr 322 (1246)

POTĘGA SOLIDARNOŚCI

miłujących pokój narodów uratuje świat od wojny

Dokończenie przemówienia min. Wyszyńskiego na sesji Komisji Politycznej ONZ

Oszczercy w roli „teoretyków"

W dalszym ciągu minister Wyszyński rozprawił się z wystąpieniem przedstawiciela Kanady — Martina. Martin usiłował odwlec uwagę Komisji Politycznej od najważniejszego zagadnienia, dotyczącego przeciwdziałani. przygotowaniom do nowej wojny i skierowania wszystkich wysiłków na utrwalenie pokoju. Martin „niepokoił się" o to, że według nauki marksizmu-leninizmu, wojna jest jakoby zjawiskiem nieuchronnym w hist rii ludzkości, a Martin zapewnia, że nie chce wojny.

Dlaczego w takim razie Martin nie godzi się, aby zapisano to jego oświadczenie w odpowiedniej umowie międzynarodowej, dlaczego ten zwolennik pokoju ucieka przed naszymi propozycjami pokojowymi, jak diabeł od wody święconej? Martin cytował nawet tom 24-ty, stronicę 122-gą pełnego zbioru dzieł Lenina. **Miło jest słyszeć, jak przedstawiciele Kanady cytują naszych wielkich nauczycieli, szkoda tylko, że tak słabo wyznają się w cytatach i wypaczają treść tego co przeczytali.**

Minister Wyszyński stwierdził, że w danym wypadku Martin powtórzył tylko **za renegatem socjalizmu, Kautskym**, stare oszczerstwa. Wyszyński wskazał, że Lenin istotnie powiedział na VIII zjeździe Partii Bolszewickiej w 1919 roku, że nie było w dziejach ludzkości ani jednej wielkiej rewolucji, która nie łączyła by się z wojną — **a było to w warunkach krzyżowego pochodu 14 obcych państw przeciwko młodej republice radzieckiej w latach 1918—1919 pod egidą Winstona Churchilla, gdy nie tylko należało mówić o organizacji wojskowej, lecz budować ją, aby przeciwdziałać tej krucjacie.**

Pan Martin spóźnił się ze swymi pretensjami na interpretatora marksizmu-leninizmu conajmniej o rok, bo już na trzeciej (paryskiej) sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ analogiczne pretensje zgłosił Austin, cytując z Krótkiego Kursu Historii WKP(b) miejsce, w którym mowa, **że wojna jest nieodłącznym towarzyszem kapitalizmu i że istnieją wojny sprawiedliwe o wyzwolenie z niewoli kapitalistycznej oraz wojny niesprawiedliwe.**

Austin chciał udowodnić, że ZSRR dąży do obalenia państw kapitalistycznych, uważając wojnę za zjawisko nieuchronne i że wobec tego Związek Radziecki bynajmniej nie dąży do celów pokojowych. Austin chciał jeszcze wnioskować z powyższego, że wszelkie pokojowe propozycje ZSRR nie są szczere. Jak bowiem można głosić umocnienie pokoju, głosząc zarazem nieuniknioność wojen?

Ci od siedmiu boleści komentatorzy marksizmu-leninizmu kiepsko wyznają się w całej sprawie, przejawiając **całkowitą ignorancję** w zakresie praw rozwoju społecznego. Zasługą marksizmu-leninizmu jest to właśnie, że znalazł on klucz do badania praw rozwoju społeczeństwa ludzkiego. Ale okoliczność, że społeczeństwo ludzkie podporządkowane jest pewnym prawom rozwojowym, bynajmniej nie oznacza, że człowiekowi pozostaje tylko ślepe podporządkowanie się działaniu tych praw.

Człowiek — jest człowiekiem. Delegat kanadyjski powiedział tu, że człowiek jest stworzony na podobieństwo boże, ale — patrząc na swego oponenta — nie powiedziałbym, że powiedzenie to jest zawsze prawdziwe. W każdym razie człowiek jest człowiekiem, a społeczeństwo jest społeczeństwem i może on przez swą działalność organizacyjną współdziałać z rozwojem szlaku historycznego, który ma charakter postępowy wtedy kiedy odpowiada prawom rozwoju społecznego.

Ludzie i klasy społeczne mają ogromne zadania w dziedzinie regulowania stosunków społecznych, co odbywa się drogą przeprowadzania przez te lub inne państwa odpowiedniej polityki wewnętrznej i międzynarodowej.

siły na budownictwo wewnętrzne, aby uporządkować produkcję, transport i kierownictwo życiem społecznym na podstawie ustroju radzieckiego".

Pan — panie Kanadyjczyku — nie wyznał się w elementarnych tezach marksizmu-leninizmu o stosunku zachodzącym między prawami rozwoju społecznego i tymi środkami, które stosuje świadome społeczeństwo w tym celu, aby osłabić zgubne działanie praw ujemnych i aby mimo istnienia tych praw stworzyć warunki, sprzyjające maksymalnie łagodzeniu tego kryzysu, prowadzącego periodycznie ku katastrofom, które kryją się w łonie społeczeństwa kapitalistycznego.

Oto dlaczego oświadczamy — mówi dalej min. Wyszyński — również obecnie, że **nie ma żadnego przeciwieństwa pomiędzy tezą, że wojna jest w kapitaliźmie zjawiskiem nieuchronnym i pomiędzy naszą dążnością do okiełznania tego prawa ustroju kapitalistycznego.**

Mimo, że wojny stanowią cechę specyficzną kapitalizmu, siły demokratyczne są w stanie udaremnić wojnę, zapobiec wojnie przez swą zwartość, siłę i zdecydowanie. **Im silniejsza będzie jedność mas ludowych w walce przeciwko wojnie, im głośniej zabrzmi głos protestu narodów przeciwko wojnie, tym szybciej sprowadzone będzie do zera niebezpieczeństwo wojny.**

Potęga solidarności miłujących pokój narodów jest w stanie sparaliżować przygotowania wojenne i uratować świat od tego straszliwego nieszczęścia. Jeżeli nasi przeciwnicy twierdzą, że skoro uważamy wojnę za właściwość społeczeństwa kapitalistycznego, to jesteśmy tym samym za wojną, to jest **absurd**, bo zadanie na tym właśnie polega, aby **sparaliżować** działanie takich właściwości praw rozwoju społeczeństwa kapitalistycznego.

Przypomnijcie sobie, panowie, historię drugiej wojny światowej. Czy grunt, na którym wyrósł militaryzm hitlerowski nie był **zroszony złotym deszczem dolarów amerykańskich** i czy militaryzm hitlerowski nie znalazł natchnienia w haniebnej polityce monachijskiej Daladiera i Chamberlaina, **za plecami których stały Stany Zjednoczone?**

Czy Związek Radziecki nie podniósł swego głosu w obronie Czechosłowacji i czy nie demaskował polityki monachijskiej, która musiała doprowadzić i doprowadziła do drugiej wojny światowej? Taka oto jest **radziecka polityka pokojowa,** którą bez skutecznie starał się wypaczyć w swoim przemówieniu Mac Neil, twierdząc, iż ZSRR rzekomo nie chce pokoju.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Radziecka polityka zagraniczna — polityką pokoju

Polityka zagraniczna państwa socjalistycznego polega na tym, aby ograniczyć lub w ogóle usunąć takie wady społeczne, jak wojna.

Jednym ze środków, mogących sprostać temu zadaniu — jest **organizowanie miłujących pokój sił społecznych we wszystkich krajach,** stworzenie zaufania wzajemnego i usunięcie tego wszystkiego, co stwarza możliwość rodzących wojnę konfliktów.

Już przed 27 laty mówił **LENIN** w wywiadzie udzielonym korespondentowi gazet angielskich „Observer" i „Manchester Guardian", że:

„...Udzielenie jak największej uwagi interesom rozmaitych narodów likwiduje grunt, na którym mogłyby powstać konflikty, usuwa wzajemny brak zaufania, usuwa niebezpieczeństwo jakichkolwiek intryg i stwarza to zaufanie, zwłaszcza wśród robotników i chłopów, mówiących różnymi językami, bez którego zupełnie niemożliwe byłyby pokojowe stosunki między narodami i w jakiejkolwiek mierze pomyślny rozwój tego wszystkiego, co jest cenne w cywilizacji współczesnej".

Z powyższego wynika, że **zgodnie z nauką leninizmu jesteśmy za pokojowymi stosunkami pomiędzy narodami.** Już w roku 1919 na VII Wszechrosyjskim Zjeździe Rad Lenin, nie bacząc na nasze zwycięstwo nad wrogami, zaproponował uchwalenie rezolucji, która głosi:

„Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Republika Rad pragnie żyć w pokoju z wszystkimi narodami i skierować wszystkie swe

HAJDUCKIE ZAKŁADY HUTNICZE wykonały roczny plan

KATOWICE (PAP). — **Dnia 20 bm. Hajduckie Zakłady Hutnicze jako pierwsze przedsiębiorstwo w polskim hutnictwie żelaza zrealizowały przed terminowo państwowy roczny plan produkcji wykonując go 41 dni przed końcem roku.**

Załoga Hajduckich Zakładów Hutniczych, swój Plan Trzyletni zrealizowała już w pierwszych dniach września rb.

Delegacja polska na Kongres Kulturbundu

Berlin (PAP). Dnia 22 bm. pociągiem warszawskim przybyła do Berlina delegacja polska na rozpoczynający się w dniu 23 bm. **Kongres Związku Odrodzenia Kulturalnego Niemiec — Kulturbundu.** W skład delegacji wchodzą: **Leon Kruczkowski, Jarosław Iwaszkiewicz, tow. redaktor Ostap Dłuski, rektor Stanisław Kulczyński i tow. Jadwiga Siekierska**

Depesze do przewodniczącego KC PZPR Towarzysza Bolesława Bieruta

Przewodniczący KC PZPR Warszawa.

Towarzyszu Prezydencie! W imieniu załogi kopalni Mortimer mamy zaszczyt zameldować Komitetowi Centralnemu PZPR, że kopalnia Mortimer — jako pierwsza kopalnia w Dąbrowskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego — wykonała dnia 16.11 49 r. godz. 23.45 roczny plan — wydobywając 270.380 ton węgla.

Przedterminowe wykonanie planu rocznego jest naszym wkładem w walkę o pokój, w budowę nowego ustroju. Mortimer zapewnia Cię, Towarzyszu Prezydencie, o przywiązaniu do Ciebie i naszej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Organizacja podstawowa PZPR KOPALNI „MORTIMER" SOSNOWIEC.

Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej TOW. BOLESŁAW BIERUT. Warszawa

Przyjmując sztandar ufundowany przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przyrzekamy, że nieść go będziemy wysoko w codziennej walce o wykonanie planów produkcyjnych, w walce o pokój, w walce o zbudowanie sprawiedliwości społecznej — socjalizmu, wierni ideom marksizmu-leninizmu, nieugięcie stać będziemy na straży praw ludu pracującego całego świata.

Podstawowa organizacja partyjna „ZASTAL" ZIELONA GÓRA.

Przed zjednoczeniem stronnictw ludowych

WARSZAWA (PAP). — 27 bm. zbierze się w Warszawie Kongres Zjednoczeniowy Ruchu Ludowego, na którym dokonane zostanie połączenie Stronnictwa Ludowego z Polskim Stronnictwem Ludowym. W związku z tym przewodniczący Centralnego Komitetu Jedności Ruchu Ludowego — marszałek Sejmu, **Władysław Kowalski,** omawiając znaczenie zjednoczenia stronnictw ludowych oraz płaszczyznę ideologiczną, na której jednoczy się ruch ludowy, sprecyzował m. in. **główne tezy programu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, które przedstawiają się następująco:**

1. Dalsze umocnienie sojuszu robotniczo - chłopskiego.

2. Obrona państwa ludowego przed zakusami reakcji i obrona władzy, sprawowanej przez lud pracujący pod przewodem klasy robotniczej.

3. Przebudowa ustroju Polski na pełny ustrój sprawiedliwości społecznej.

4. Bratni sojusz ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej dla zagwarantowania granic i niepodległości Polski oraz pokoju.

5. Walka o pokój, o tę składową część programu mas pracujących.

Jak widać program ten uwzględnia w całości radykalne dążenia mas ludowych oraz radykalne tradycje i dorobek ruchu ludowego.

Nagrodzona dzielność maszynisty PKP

Warszawa (PAP). Zarząd Polskich Kolei Państwowych przyznał maszyniście elektrowozu z Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie Michałowi Osińskiemu nagrodę pieniężną w wysokości 70 tys. złotych.

Osiński, jako maszynista pociągu elektrycznego, przez **niezwykłą przytomność umysłu i odwagę oraz przez zastosowanie z narażeniem własnego życia wszystkich możliwych środków zapobiegawczych, zmniejszył znacznie skutki wypadku i niebezpieczeństwo,** grożące pasażerom w czasie katastrofy kolejowej na stacji Warszawa - Wschodnia w dniu 8 listopada br.

Czynami powyższymi okazał on wysokie wyrobienie służbowe i obywatelskie.

Na modłę Forrestala



...generał Bradley marzy o panowaniu USA nad światem...

Depesza Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR JÓZEFA STALINA do Premiera Rządu RP Józefa Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP) — Premier Józef Cyrankiewicz otrzymał depeszę treści następującej:

Do Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej Pana JÓZEFA CYRANKIEWICZA

Warszawa

Proszę przyjąć wyrazy serdecznego podziękowania za przyjazne życzenia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Pana osobiście z okazji rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

(—) JÓZEF STALIN.

Polski świat pracy i młodzież przygotowują się do godnego obchodu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina

WARSZAWA (PAP) — W całej Polsce ludzie pracy przygotowują się do uczczenia zbliżającej się 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina — wodza światowego obozu pokoju i postępu.

Z zakładów pracy, ośrodków przemysłowych, od organizacji społecznych i młodzieży szkolnej napływają coraz to nowe meldunki o podjęciu konkretnych zobowiązań uczczenia rocznicy przez przyśpieszenie budowy fundamentów socjalizmu.

Czołowy racjonalizator zakładów przemysłowych H. Cegielski w Poznaniu, **Jan Michalak,** zobowiązał się do dnia 21 grudnia br. ukończyć opracowany przez siebie pomysł racjonalizatorski, który usprawni obróbkę nasad do kotła parowozu i przyniesie zakładom duże oszczędności. **Równocześnie Michalak wezwał wszystkich racjonalizatorów z całej Polski, aby wyrazili w podobny sposób hołd i wdzięczność genialnemu wodzowi proletariatu światowego — Józefowi Stalinowi.**

Spółdzielnia pracy metalowców „Zamek", na specjalnym zebraniu postanowiła wykonać 15 procent produkcji ponad plan oraz przygotować **dar w postaci metalowego, artystycznie wykonanego godła ZSRR.**

Cała młodzież polska entuzjastycznie podchwyciła apel uczniów Państwowego Liceum Mechanicznego w Skierniewicach w sprawie uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Szereg zobowiązań jako wyraz wdzięczności i uznania dla Generalissimusa Stalina podjęli m. in. uczniowie Państwowego Liceum im. Żeromskiego w Kielcach, ZMP-owcy, uczniowie Państwowego Liceum Telekomunikacyjnego w Warszawie, uczniowie Państwowego Liceum Mechanicznego w Oleśnicy.

W rezolucji, powziętej przez instruktorów ZHP z Sosnowca, czytamy m. in.:

„Biorąc przykład z życia Wielkiego Stalina i w oparciu o Jego dzieła, postanawiamy pracować ze zdwojoną energią w odrodzonym harcerstwie, wychowując nowych ludzi dla Polski Socjalistycznej. Postanawiamy, że każdy instruktor będzie aktywnym członkiem TPPR. Urządzimy dla młodzieży harcerskiej i niezorganizowanej w rocznicę urodzin Józefa Stalina uroczystą akademię, w której wezmą udział wszystkie drużyny harcerskie i zuchowe naszego hufca".

Polska popiera żądania Chin Ludowych w sprawie reprezentacji w ONZ

LAKE SUCCESS (PAP). — Jak już donosiliśmy, minister spraw zagranicznych rządu centralnego Chińskiej Republiki Ludowej **Czu En-Lai** wysłosował pod adresem przewodniczącego bieżącej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ Romulo i sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie depesze, domagające się **odebrania przedstawicielom Kuomintangu prawa reprezentowania Chin w organach ONZ.**

Przewodniczący sesji Zgromadzenia ONZ i sekretarz generalny ONZ potraktowali depesze te, jako „komunikaty nie pochodzące od członków ONZ, ani ze źródeł rządowych".

W związku z powyższym szef delegacji polskiej na 4 sesję Zgromadzenia Generalnego ONZ ambasador **Stefan Wierbłowski** wystosował do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie pismo, w którym **wnosi o potraktowanie depesz ministra Czu En-Lai, jako dokumentów oficjalnych** i rozesłanie ich do wszystkich członków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

* * *

Nowy Jork (PAP) Zgodnie z oficjalną prośbą przewodniczącego delegacji polskiej w ONZ, ambasadora Wierbłowskiego, zawartą w piśmie do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, — sekretariat ONZ ogłosił, jako oficjalne dokumenty, depesze ministra Spraw Zagranicznych Centralnego rządu Chińskiej Republiki Ludowej — Czu En-Laia do przewodniczącego Zgromadzenia Romulo i sekretarza generalnego Trygve Lie.

Mianowanie ambasadora ZSRR w Pakistanie

MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Iwana Bakulina ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Pakistanie.

Wykonawcy testamentu Forrestala

Wydział „wojny psychicznej" w Departamencie Stanu USA

NOWY JORK (PAP). — Dziennik „New York Times" donosi, że w Departamencie Stanu powstał „wydział wojny psychicznej".

W skład tego wydziału wejdą przedstawiciele Ministerstwa Obrony, administracji do spraw planu Marshalla i innych resortów rządowych.

40 śmiertelnych ofiar brutalnego ataku policji na górników w Nigerii

Londyn (PAP). Według ostatnich wiadomości, jakie nadeszły z Nigerii wynika, że w czasie zajść na kopalni w miejscowości Enugu, policja zabiła 40 górników murzyńskich, a raniła ponad sto. Policja zaatakowała w niesłychanie brutalny sposób strajkujących górników, którzy domagali się dostosowania płac do wzrastających kosztów utrzymania.

Rada Narodowa Nigerii zapowiedziała złożenie protestu w brytyjskim Urzędzie Kolonialnym z żądaniem natychmiastowego wysłania na miejsce krwawych zajść specjalnej komisji śledczej z Anglii.

POTĘGA SOLIDARNOŚCI

miłujących pokój narodów uratuje świat od wojny

Dokończenie przemówienia min. Wyszyńskiego na sesji Komisji Politycznej ONZ

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Jest to **dziki absurd.** Mac Neil wysilał się tu, aby przekonać nas, że wszyscy normalni ludzie pragną pokoju. Jest to zupełnie słuszne. Pan Mac Neil ma słuszność, ale w takim razie z wywodów jego wynika, że kto nie chce pokoju — jest człowiekiem nienormalnym. W takim razie stwierdzić należy, że w niektórych krajach jest zbyt wielu tych nienormalnych ludzi. Czy nie można byłoby stworzyć dla tych nienormalnych ludzi odpowiednich warunków, np. **ubrać ich w kaftany bezpieczeństwa?** Może to ułatwiłoby sytuację.

Rozumiem — i szkoda, że nie chce tego zrozumieć Mac Neil, że nie chodzi tu o narody, lecz o te koła reakcyjne w niektórych krajach, które istotnie chcą wojny, najpierw „zimnej" — a następnie również prawdziwej, „gorącej", o czym mówią niemal wszyscy amerykańscy działacze, kierujący polityką USA.

Mac Neil starał się dowodzić, że żadna wojna nie grozi światu. Ale to samo mówili „bohaterzy" Monachium w przeddzień drugiej wojny światowej. Oni również dowodzili, że Hitler nie przygotowuje wojny, a myśmy uprzedzali, że Hitler przygotowuje wojnę i że nie należy popierać tych przygotowań.

Druga wojna światowa stała się możliwa dlatego, że była przygotowywana. Wiemy, że rządy Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych nie uczyniły nic, aby zapobiec przygotowaniom wojennym — przeciwnie, łudziły one opinię publiczną zapewnieniami, że żadnej wojny nie będzie, że trzeba tylko „ułagodzić" Hitlera — i POMAGAŁY HITLEROWI.

Min. Wyszyński udzielił następnie ostrej odprawy Mac Neilowi, który usiłował poddać w wątpliwość wzrost sił pokoju na całym świecie. Min. Wyszyński wskazał, że wokół sztandaru pokoju i demokracji zgrupowało się ponad 600 milionów ludzi i że z każdym dniem liczba ta rośnie.

Radziłbym — powiedział Wyszyński — aby pan Mac Neil zdjął opaskę z oczu, otworzył oczy i spojrzał, co dzieje się wokół niego.

Jeżeli Mac Neil tego nie widzi, jeżeli sądzi, że człowiek, który siedzi tu na miejscu, obok którego napisane jest słowo „Chiny" jest istotnie przedstawicielem narodu chińskiego, to jest to błąd najgrubszego kalibru. Czeka Mac Neila rychłe rozczarowanie, bo ten człowiek Kuomintangu nie jest żadnym przedstawicielem Chin. Chiny — to teraz nowe Chiny, Chiny Demokratyczne, Chiny 500 milionów ludzi.

W tym miejscu przewodniczący Komisji Politycznej „przywołuje min. Wyszyńskiego do porządku".

Minister Wyszyński oświadcza: — „Szkoda, że pan przewodniczący nie zdobył się na tyle odwagi, aby przywołać do porządku moich przedmówców, którzy mówili o sprawach, w zupełności niezwiązanych z meritum sprawy. Ja jednak, jako człowiek zdyscyplinowany, nie naruszę pańskiego porządku obrad, co nie znaczy oczywiście, że odstąpię od swego rozumowania".

W dalszym ciągu min. Wyszyński odpowiedział Mac Neilowi na podniesiony przez niego „zarzut", jakoby ZSRR był państwem „militarystycznym", wskazując, że Mac Neil niepotrzebnie domaga się w sposób retoryczny, aby „okazano mu budżet ZSRR", skoro budżet ten na rok 1949 ogłoszono we wszystkich dziennikach moskiewskich w dniu 11 marca br.

Na cele społeczno-kulturalne budżet ZSRR na rok 1949 przewiduje kwotę 119,2 miliarda rubli, co oznacza w porównaniu z ubiegłym rokiem budżetowym wzrost o 13,6 miliarda rubli.

Budżet ZSRR na rok 1949 przewiduje na utrzymanie sił zbrojnych 79,1 miliarda rubli, czyli 19 procent ogółu wydatków budżetu.

W tym samym czasie w Angli budżet przewiduje na cele wojskowe 30 proc. ogółu wydatków, czyli więcej, niż przed wojną.

Budżet Stanów Zjednoczonych na rok 1949-50, który po stronie wydatków wyraża się cyfrą 42 miliardów dolarów — przewiduje na bezpośrednie wydatki zbrojeniowe i utrzymanie sił zbrojnych 14 miliardów 268 milionów dolarów, czyli 34 proc. ogółu wydatków. Obliczenia wykazują, że w rzeczywistości około 30 miliardów dolarów, czyli 69 proc. ogółu wydatków budżetu USA przeznaczono bezpośrednio lub pośrednio na cele wojskowe.

We Francji wydatki na zbrojenia wynoszą 20 proc. ogółu wydatków budżetu, wiadomo wszakże, iż przeważającą część przedsięwzięć o charakterze wojskowym realizuje się w armii francuskiej nie z dotacji budżetu francuskiego, lecz amerykańskiego, co stanowi nota bene niezłą ilustrację do zagadnienia suwerenności państwowej. Oto — **panie Mac Neil — odpowiedź na pańskie pytanie, dotyczące budżetu radzieckiego.**

Jak ZSRR wypełnia obowiązki sojusznika

Pięknie dziś mówił delegat polski, p. WIERBŁOWSKI o roli, którą odegrał w drugiej wojnie światowej Związek Radziecki. Jestem mu wdzięczny za to i chciałbym dodać kilka słów do jego wywodów. Wspomniał on o pewnym epizodzie, który ma ogromną wagę historyczną. Być może przypomnienie tego epizodu pomoże pewnym panom odnosić się z większym poczuciem odpowiedzialności do swych słów, gdy mówią o roli ZSRR w drugiej wojnie światowej.

Było to w czasie, gdy front zachodni, na czele którego stał Eisenhower i w skład którego wchodziło również podległe marszałkowi Tedderowi lotnictwo angielskie — znajdował się w niezwykle ciężkiej sytuacji.

Oto depesza, którą wystosował Churchill 6 stycznia 1945 roku do premiera rządu radzieckiego i głównodowodzącego wojskami ZSRR Generalissimusa Stalina:

„Na Zachodzie toczą się bardzo ciężkie walki i w każdej chwili dowództwo naczelne może stanąć w obliczu konieczności powzięcia ważnych decyzji. Pan sam wie z własnego doświadczenia, jak niepokojąca staje się sytuacja, gdy trzeba bronić bardzo szerokiego frontu po czasowej utracie inicjatywy".

Kto rozumie terminologię wojskową — zaznaczył min. Wyszyński — ten wie, co oznacza „utrata inicjatywy" przez generała Eisenhowera.

W dalszym ciągu swej depeszy Churchill pisze: „Byłoby bardzo pożądane i konieczne, aby gen. Eisenhower wiedział w ogólnych zarysach, co Pan zamierza czynić, gdyż będzie to oczywiście miało wpływ na wszystkie jego i nasze najważniejsze decyzje. Stosownie do otrzymanego komunikatu emisariusz nasz, główny marszałek lotnictwa Tedder, znajdował się wczoraj wieczorem w Kairze, gdzie zatrzymały go warunki atmosferyczne.

Jeżeli Tedder jeszcze nie przybył do Pana, będę wdzięczny, jeśli Pan będzie mógł zakomunikować mi, czy możemy liczyć na wielką ofensywę rosyjską na froncie Wisły lub w jakimś innym miejscu w ciągu stycznia oraz zakomunikować mi wszelkie inne momenty, o których może Pan zechce wspomnieć. Nikomu nie przekażę tej ściśle tajnej informacji z wyjątkiem feldmarszałka Brooke'a i generała Eisenhowera i to jedynie pod warunkiem zachowania najściślejszej tajemnicy. Sprawę uważam za pilną."

Panowie powinni zrozumieć co oznaczało wystosowanie takiej depeszy w dniu 6 stycznia 1945 r. przez Winstona Churchilla do Generalissimusa Stalina.

OZNACZAŁO ONO APEL O HEROICZNY WYSIŁEK RADZIECKI CELEM URATOWANIA FRONTU ZACHODNIEGO.

Zapomnieliśmy o tym, jak z nami postępował tenże p. Churchill i inni w okresie, gdy nie wykonywali oni obowiązku otwarcia drugiego frontu.

Sojusznicy nasi byli w niebezpieczeństwie i obowiązkiem naszym było okazanie im pomocy.

I istotnie Generalissimus Stalin następnego dnia wystosował do Churchilla depeszę, w której zakomunikował mu:

„Otrzymałem 7 stycznia wieczorem Pańską depeszę z 6 stycznia 1945 r. Niestety, główny marszałek lotnictwa p. Tedder nie przybył jeszcze do Moskwy.

Bardzo ważne jest wykorzystanie naszej przewagi nad Niemcami w lotnictwie i artylerii. Te rodzaje broni wymagają jasnej pogody dla lotnictwa i braku niskich mgieł, przeszkadzających artylerii w prowadzeniu celnego ognia.

Przygotowujemy się do ofensywy, ale pogoda nie sprzyja jej.

Biorąc jednak pod uwagę sytuację naszych sprzymierzeńców na froncie zachodnim, kwatera główna naczelnego dowództwa postanawia bez względu na pogodę zakończyć w przyśpieszonym tempie przygotowania i nie licząc się z pogodą rozpocząć szeroką ofensywę przeciwko Niemcom na całym froncie centralnym, nie później niż w drugiej połowie stycznia. Może Pan być przekonany, że uczynimy wszystko możliwe, aby przyjść z pomocą sławnym wojskom sojuszniczym".

Stalin w zakończeniu tej depeszy zapewnia, że uczyni wszystko co możliwe, aby okazać pomoc wojskom sojuszniczym.

Co stało się dalej? 17 stycznia 1945 roku Churchill telegrafował do Stalina:

„W imieniu rządu Jego Królewskiej Mości z całej duszy pragnę wyrazić Panu naszą wdzięczność i gratulację w związku z rozpoczętą przez Pana na froncie wschodnim gigantyczną ofensywą.

Niewątpliwie są teraz Panu znane plany gen. Eisenhowera i wie Pan w jakim stopniu realizację ich hamowała i utrudniała ofensywa Rundstaedta.

Przekonany jestem, że na całym naszym froncie będą toczyły się nieprzerwane boje. Brytyjska 21 grupa armii pod dowództwem feldmarszałka Montgomery'ego rozpoczęła dziś ofensywę w rejonie, położonym na południu od Roermondu".

W rozkazie Stalina do wojsk radzieckich z lutego 1945 r. stwierdza się:

„W styczniu br. Armia Czerwona zadała nieprzyjacielowi niebywałej siły cios na szerokości całego frontu, od Bałtyku aż po Karpaty.

Przerwała ona na przestrzeni 1200 km potężne linie obronne Niemców, tworzone przez nich w ciągu szeregu lat. W toku ofensywy Armia Czerwona działając szybko i umiejętnie, odrzuciła nieprzyjaciela daleko na zachód.

Sukcesy naszej ofensywy zimowej doprowadziły przede wszystkim do tego, że udaremniły ofensywę zimową Niemców na zachodzie, której celem było zagarnięcie Belgii i Alzacji i dały możliwość armiom naszych sojuszników przejść z kolei do ofensywy przeciwko Niemcom i tym samym zespolić swe operacje ofensywne na zachodzie z ofensywnymi operacjami Armii Czerwonej na wschodzie".

Wszystkie te fakty przytoczyłem — powiedział min. Wyszyński — nie po to, aby szeroko rozwodzić się na ten temat, lecz tylko w tym celu, aby przypomnieć panom krytykom, że elementarne uczucie wdzięczności powinno byłoby wpłynąć na to, aby nie tylko unikali oni szkalujących słów pod adresem Związku Radzieckiego, ale i myślenia tymi kategoriami w stosunku do ZSRR.

O tzw. sprawach „kulturalnych" USA i Anglii

Min. Wyszyński udzielił ostrej odprawy Mac Neilowi który „użalał się" na to, jakoby ZSRR utrudniał należyty odbiór audycji BBC i „Głosu Ameryki". Już delegat polski — Wierbłowski — powiedział Wyszyński — stwierdził z tego miejsca, że te audycje stanowią ohydną i oszczerczą, podżegającą do wojny propagandę. Gdybyśmy poczynili wszelkie kroki, aby ułatwić dobry odbiór radiowy tych stacji, to spowodowałoby to taki zryw gniewu i oburzenia ludzi radzieckich, który z pewnością nie przypadłby do gustu p. Mac Neilowi.

Rozprawiając się z „zarzutami" Mac Neila i Austina na temat rzekomej niechęci ZSRR do utrzymywania „kontaktów kulturalnych" z USA i Anglią — min. Wyszyński zacytował książkę publicysty angielskiego Ralpha Parkera, przytaczającego cały szereg przykładów na okoliczność, jak BBC i Foreign Office starały się pod postacią „publicystów i dziennikarzy" przemycić jak największą ilość szpiegów do ZSRR.

Uprzedzam pana Mac Neila — oświadczył min. Wyszyński — że dla takiej publiczności nie otworzymy ani drzwi, ani okien. Drzwi i okna otwieramy zawsze, lecz tylko dla czystego powietrza.

Odpowiadając na zarzut Austina, jakoby ZSRR nie życzył sobie współpracy kulturalnej z USA, min. Wyszyński wskazał na oburzające postępowanie w stosunku do 6 delegatów ZSRR i 5 delegatów Ukrainy, którzy przybyli w 1946 roku na Kongres Słowian Amerykańskich do Nowego Jorku.

Delegatom tym, wśród których był poeta Korniejczuk, prof. Gorbunow, kilku generałów, artyści i dziennikarze — zaproponowano zarejestrowanie się w charakterze „agentów obcego państwa", lub natychmiastowe opuszczenie USA. Ze względu na tę wyjątkową „gościnność" Departamentu Stanu i Ministerstwa Sprawiedliwości USA, opuścili oni oczywiście teren Stanów Zjednoczonych.

W marcu 1949 roku przybyli do Nowego Jorku na Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju delegaci radzieccy, wśród których znajdował się kompozytor Szostakowicz, pisarz Fadiejew, reżyser filmowy Gerasimow i inni. Delegatom tym natychmiast po Kongresie polecono opuścić USA, zabraniając im występów artystycznych w Stanach Zjednoczonych.

Skarżycie się panowie — powiedział Wyszyński, — że nie chcemy rzekomo utrzymywać kontaktów kulturalnych, lecz wy utrzymujecie je z wszelkiego rodzaju zdrajcami i renegatami typu Krawczenki, których przeciwstawiacie Związkowi Radzieckiemu. Jeżeli pan Austin naprawdę zechce utrzymywać stosunki kulturalne z ZSRR — odpowiemy wzajemnością.

ZSRR utrzymuje współpracę kulturalną i naukową, muzyczną i sportową itd. itd. z całym szeregiem krajów. Codziennie wyjeżdża z ZSRR jakaś delegacja do innych krajów, lub przyjeżdża do Związku Radzieckiego jakaś delegacja innego państwa.

Utrzymujemy współpracę kulturalną i naukową z Polską, Czechosłowacją, Węgrami, Rumunią, Albanią, Bułgarią, Finlandią, Chinami Ludowymi, Włochami, Szwecją, Niemcami Wschodnimi, Belgią, Koreańską Republiką Ludową, Pakistanem, gdzie teraz znajduje się delegacja pisarzy radzieckich.

Jakie więc macie panowie prawo powtarzać brudne oszczerstwa goebbelsowskie o tzw. „żelaznej kurtynie"? Posyłamy nasze delegacje do wszystkich krajów, gdzie przyjmuje się nas jak przyjaciół, gdzie nie przeciwstawia nam się rozmaitych panów Krawczenko i gdzie nie usiłuje się nas szkalować.

Z kolei mówca odparł dalsze insynuacje Mac Neila i w zakończeniu oświadczył:

Pozwólcie panowie, że na tym skończę. Jestem bardzo wdzięczny panu przewodniczącemu, że tylko raz przerwał moje przemówienie — i to niefortunnie.

Organizacje partyjne w całym kraju

solidaryzują się z uchwałami III Plenum KC PZPR

W fabrykach i zakładach pracy w całym kraju odbyły się zebrania podstawowych organizacji partyjnych, poświęcone omówieniu uchwał III Plenum KC PZPR. Na zebraniach tych członkowie Partii dali wyraz pełnej gotowości wprowadzenia w życie historycznych uchwał Plenum. W Warszawie na zebraniach partyjnych wypowiadali się kolejarze, tramwajarze, robotnicy fabryk i pracownicy umysłowi.

W WARSZAWIE

Towarzysze - **tramwajarze z MZK** na Woli zebrali się wczoraj, aby omówić III Plenum Komitetu Centralnego. Referat sprawozdawczy wygłosił tow. Starewicz, kierownik Wydziału Propagandy Masowej KC PZPR. Skupienie, w jakim słuchano referatu, a następnie wypowiedzi w dyskusji świadczyły o wielkiej wierze w siły Partii.

„Musimy dokonać przede wszystkim dokładnego przeglądu szeregów naszej podstawowej organizacji — podkreślił tow. Jakubiak. - Musimy to zrobić przed mającymi się odbyć wyborami do władz partyjnych, aby do nowych władz naszej organizacji partyjnej weszli ludzie, cieszący się powszechnym zaufaniem i tacy, którzy dorośli do tego zadania.

Zebranie **podstawowej organizacji partyjnej fabryki wyrobów gumowych „Rygawar"** przeciągnęło się do późnych godzin wieczornych. Występując w dyskusji towarzysze, jak tow. tow. Jachimiak, Pascal i Imach podkreślali, że uchwały Plenum wykazały w pełni siłę naszej Partii i wskazały nam drogę, po której mamy kroczyć, aby uniknąć odchyleń prowadzących do titowskiej zdrady i zaprzaństwa.

Na zebraniu **towarzyszy - pocztowców z Urzędu Pocztowego Warszawa 2** padały w dyskusji twarde i mocne słowa o pełnej solidarności z uchwałami Plenum, o potrzebie wzmożenia czujności na ważnych posterunkach służby w aparacie łączności, szczególnie wystawionym na zakusy różnego rodzaju agentów i dywersantów.

Zebranie **Organizacji Podstawowej PZPR „Ursusa"** było wspaniałą lekcją poglądową siły mobilizujących uchwał III Plenum KC PZPR.

Z niesłabnącą i natężoną uwagą ponad tysiąc pezetperowców słuchało zarówno referatu tow. Marii Kamińskiej, red. naczelnego „Gromady" jak i licznych dyskutantów.

Z gorącym przejęciem oklaskiwali zebrani słowa tow. Pepłońskiego, iż uchwały Plenum, to zwycięstwo Partii i klasy robotniczej, to jeszcze jedna łopata ziemi na mogiłę imperialistycznych agentów.

WE WROCŁAWIU

Na naradę aktywu miejskiego PZPR we Wrocławiu, odbytą w dniu 20 bm., przybyło ponad tysiąc członków Partii.

Referował członek KC PZPR, I sekretarz KW tow. Witaszewski.

W dyskusji wzięło udział wielu towarzyszy z różnych gałęzi przemysłu, handlu i instytucji państwowych.

O przykładzie samouspokojenia organizacji partyjnej i jego skutkach mówił tow. Wagner, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej Zarządu Miejskiego.

Następnie głos zabrał tow. Gieraga, pierwszy sekretarz Komitetu Miejskiego.

— Nie ma pustych miejsc — powiedział. — Gdzie nie ma nas, tam jest wróg. Mamy duże osiągnięcia, ale mielibyśmy o wiele większe, gdybyśmy stosowali właściwą krytykę i samokrytykę na wszystkich szczeblach naszej pracy partyjnej. Teraz musimy obnażyć i wykorzenić błędy w naszej pracy. Musimy bić się o stalinowski styl w naszej pracy.

W RZESZOWIE

Po wojewódzkiej naradzie prelegentów, agitatorów, aktywistów, która w sobotę zgromadziła w Rzeszowie około 500 uczestników, w niedzielę odbyła się narada aktywu powiatowego i miejskiego, przy udziale ponad 350 aktywistów.

W dyskusji po referacie zabierało głos szereg mówców, omawiając przede wszystkim realizację nakazu rewolucyjnej czujności, jaki III Plenum postawiło przed Partią.

O właściwy proletariacki styl pracy Partii apelował tow. Kępa, stwierdzając, iż odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne tow. Gomułki i innych wyryło szkodliwe piętno na pracy dołowych ogniw Partii.

Wróg czeka tylko na nasze gadulstwo, stwierdził następny mówca, tow. Sieradzki. Kawiarnie, knajpy, a nierzadko i konfesjonał to miejsca, w których wróg klasowy ciągnie naiwnych za język.

Zakończenie obrad ŚDFK w Moskwie

Moskwa (PAP). Zakończyła się tu sesja Rady Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, na którą przybyły delegatki z 36 krajów.

Na końcowym posiedzeniu sesji które odbyło się we wtorek pod przewodnictwem Dolores Ibarruri, powzięto jednomyślnie uchwały we wszystkich sprawach, figurujących na porządku dziennym obecnej sesji.

Wśród długo niemilknących owacji uczestniczki sesji postanowiły wysłać specjalne pismo do Generalissimusa Stalina.

IV Kurs Łódzkiej Szkoły PZPR

rozpoczyna uroczyście swą pracę

Już na pół godziny przed zapowiedzianym uroczystym otwarciem **IV-go, a pierwszego pięciomiesięcznego kursu Łódzkiej Szkoły PZPR,** słuchacze zebrali się niemal w komplecie.

Na sali wykładowej utworzyły się małe grupki żywo rozprawiających towarzyszy i towarzyszek.

— Z jakich zakładów jesteście?

— Byliście już na kursach partyjnych?

— Jakie funkcje społeczne pełnicie?

Towarzysze na ogół się nie znają, przybyli bowiem z różnych zakładów pracy na terenie Łodzi, a część — bo 18 osób — przybywa nawet z województwa.

Jedni opowiadają sobie o dotychczasowej pracy, inni, zastanawiają się nad tym, jakby tu najlepiej zorganizować prace w szkole.

— Sądzę, że najlepiej będzie uczyć się w zespołach — stwierdza **tow. Skrobiranda,** przodownica pracy z Fabryki Pudełek.

— Słusznie — dodaje **tow. Bukowska z PZZPP Nr 2** oddział 7 — w pracy zespołowej będziemy mogły wzajemnie wyjaśniać sobie różne trudne zagadnienia.

Przybycie członków Komitetu Łódzkiego przerwało rozmowę. Rozpoczęła się oficjalna część uroczystości — otwarcie IV kursu Łódzkiej Szkoły Partyjnej. Kurs w odróżnieniu od poprzednich trwać będzie 5 miesięcy.

Przy stole prezydialnym zasiedli: **członek Komitetu Centralnego I sekretarz KŁ i KW PZPR tow. Władysław Dworakowski,** sekretarz KŁ **tow. Uzdański,** kierownik wydz. personalnego KŁ **tow. Olejniczak,** dyrektor Łódzkiej Szkoły Partyjnej — **tow. Wiśniewska** oraz asystenci szkoły.

Po zagajeniu głos zabrał **tow. Dworakowski,** który w inauguracyjnym wykładzie omówił w sposób obszerny **uchwały III-go Plenum Komitetu Centralnego PZPR.**

Kończąc swe przemówienie tow. Dworakowski oświadczył:

— „Kurs wasz, dziś rozpoczynający swą pracę, ma na celu przygotowanie i przeszkolenie przyszłych aktywistów partyjnych do wypełniania zadań, jakie postawiło przed całą naszą Partią **listopadowe Plenum KC.**

Słuchacze tego kursu — to przeważnie robotnicy, lub funkcjonariusze wyższych szczebli, niedawno wysunięci spośród robotników.

Ten skład społeczny kursu daje najlepszą rękojmię, że nie zawiedziecie nadziei, jakie Partia w was pokłada, że wytężycie swe siły dla osiągnięcia jak najlepszych wyników w nauce.

— **Wierzę, że swą nauką i pracą przyczynicie się do wzmocnienia naszej Partii, że przyczynicie się do przyśpieszenia naszego marszu do socjalizmu: Tego wam właśnie życzę w imieniu Komitetu Łódzkiego PZPR w dniu inauguracji kursu".**

* * *

Po zakończeniu uroczystości 135 słuchaczy kursu rozpoczęło normalne zajęcia szkolne.

28 dzieci zginęło

w katastrofie lotniczej w Norwegii

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Oslo agencja Reutera, na zachodnim wybrzeżu fiordu między Filtvet a Storsund znaleziono po 2-dniowych poszukiwaniach szczątki samolotu holenderskiego, na którego pokładzie udawało się do Norwegii na 8-miesięczny wypoczynek przed odjazdem do Izraela, 29 dzieci żydowskich pochodzących z Marokka. Dzieciom towarzyszyły 2 pielęgniarki szwedzkie. Załoga samolotu składała się z 4 osób. Uratował się tylko 12-letni chłopiec Izaak Allal. Wszyscy pozostali padli ofiarą katastrofy.

„Niemiecka" debata

rozpoczęła się w parlamencie francuskim

Paryż (PAP). We wtorek po południu rozpoczęła się w Zgromadzeniu Narodowym debata nad problemem Niemiec. Izba wysłuchała przemówienia Schumana, które zostało już zaakceptowane przez Radę Ministrów. Do głosu zapisało się narazie 13-tu deputowanych.

Kopalnia „Czeladź"

wykonała plan trzyletni

KATOWICE (PAP). — Załoga kopalni „Czeladź", należącej do Dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, zameldowała Centralnemu Zarządowi Przemysłu Węglowego o przedterminowym wykonaniu w dniu 20 listopada br. trzyletniego planu produkcji.

Do końca bieżącego roku załoga zobowiązała się wydobyć ponad Plan Trzyletni — 100 tysięcy ton węgla.

W kwestii zasad planowania w krajach demokracji ludowej

HILARY MINC
członek Biura Politycznego KC PZPR

Słuszne rozwiązanie problemu zasad planowania w krajach demokracji ludowej może być dokonane tylko na podstawie marksistowsko-leninowskiej definicji istoty klasowej państwa w krajach demokracji ludowej. Powstanie krajów demokracji ludowej i konsekwentny przebieg ich rozwoju na drodze do socjalizmu, wymagał rozwiązania szeregu problemów teoretycznych, dotyczących klasowej istoty państwa w tych krajach.

Towarzysz Dymitrow w referacie na V zjeździe Komunistycznej Partii Bułgarii i towarzysz Bierut w referacie na I Kongresie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dali, jak wiadomo, szerokie rozwiązanie tych zagadnień. Opierając się na marksistowsko-leninowskiej nauce o roli państwa i dyktatury proletariatu w okresie przejściowym od kapitalizmu do komunizmu, opierając się na radach i wyjaśnieniach towarzysza Stalina co do węzłowych zagadnień teoretycznych, towarzysze Dymitrow i Bierut wykazali, że system demokracji ludowej pomyślnie spełnia funkcje dyktatury proletariatu i że zatem państwo w krajach demokracji ludowej jest w istocie rzeczy jedną z odmian, jedną z form dyktatury proletariatu.

Demokracja ludowa — jedną z form dyktatury proletariatu

Swoistość demokracji ludowej, jako jednej z form dyktatury proletariatu, nie zmienia zasadniczej tezy, że demokracja ludowa i radziecka forma dyktatury proletariatu są jednorodne, jeśli idzie o ich klasową istotę, że oba te ustroje są formą dyktatury klasy robotniczej, która pod przewodem partii marksistowsko — leninowskiej, zespalając wokół siebie masy pracujące miasta i wsi, kieruje przejściem od kapitalizmu do komunizmu.

Swoistość demokracji ludowej, jako formy dyktatury proletariatu uwarunkowana jest zwycięstwem socjalizmu w ZSRR, decydującą rolą Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej i nader sprzyjającą sytuacją, która powstała dla budowy socjalizmu w tych krajach dzięki wyzwoleniu ich przez Armię Radziecką i dzięki wielostronnej pomocy, okazywanej im przez Związek Radziecki, dysponujący olbrzymim potencjałem.

W krajach demokracji ludowej toczy się zaciekła walka o zbudowanie socjalizmu, o wyparcie, a następnie i likwidację elementów kapitalistycznych. Elementy kapitalistyczne zachowały jeszcze silne pozycje w wielu dziedzinach gospodarki krajów demokracji ludowej, a bazą ich kształtowania się wciąż jeszcze jest dominująca na wsi gospodarka drobnotowarowa. Nie zmienia to jednakże faktu, że państwa demokracji ludowej są państwami typu socjalistycznego, ponieważ stawiają sobie za cel zbudowanie bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego.

W 1918 roku w pracy pt. „O lewicowej dziecinnadzie i żywiole drobnomieszczańskim" Lenin pisał: „Nie było jeszcze, zdaje się, takiego człowieka, który zastanawiając się nad ekonomiką Rosji, negowałby przejściowy charakter tej ekonomiki. Żaden komunista nie negował, zdaje się tego faktu że określenie Socjalistyczna Republika Radziecka oznacza stanowczą wolę władzy radzieckiej dokonania przejścia do socjalizmu, ale bynajmniej nie uznawanie nowych stosunków ekonomicznych za socjalistyczne". (Lenin — Dzieła, III wydanie, tom XXII, str. 513).

Nasz cel — przejście do socjalizmu

Na III Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad Lenin mówił:

„Nie myliliśmy się nigdy w tej sprawie i wiemy, jak trudna jest droga, prowadząca od kapitalizmu do socjalizmu. Jednak że obowiązani jesteśmy stwierdzić, że nasza Republika Rad jest socjalistyczna, ponieważ wkroczyliśmy na tę drogę, a słowa te nie będą pustymi frazesami". (Lenin — Dzieła, III wydanie, tom XXII, str. 212 — 213).

Tę definicję Lenina można i należy zastosować w pełni do państw demokracji ludowej. Są to państwa, w których socjalizm nie zwyciężył jeszcze ostatecznie, w których nowe stosunki gospodarcze nie zawsze i nie wszędzie są już socjalistyczne; tym niemniej są to państwa, które postawiły sobie za cel przejście do socjalizmu, przy czym pomyślne doświadczenia budownictwa socjalistycznego w tych krajach wykazały, że ich stanowcza wola zbudowania socjalizmu nie jest pustym frazesem.

Uznając, że państwa demokracji ludowej spełniają funkcje dyktatury proletariatu, równocześnie można i trzeba uznać, że są to państwa, jeśli idzie o ich istotę klasową, tego samego typu, co państwo radzieckie, że są to państwa, będące odmianą, swoistą formą państwa typu socjalistycznego.

Walka z odchyleniem prawicowym i nacjonalistycznym

W ciągu ostatnich lat partiom komunistycznym i robotniczym krajów demokracji ludowej wypadło prowadzić wielką walkę o całkowite rozgromienie rozmaitych odchyleń prawicowych i nacjonalistycznych, których nosiciele rozwijali zgniłą „teorię" o państwie w krajach demokracji ludowej, jako swego rodzaju kompromisie między dyktaturą proletariatu a państwem kapitalistycznym. Jako część składowa tej „teorii" wystąpiły, a niekiedy występują i teraz poglądy o planowaniu gospodarki narodowej w krajach demokracji ludowej, które traktują to planowanie jako trzecią „nową" drogę regulowania gospodarki narodowej zajmującą pośrednie miejsce między pełną sprzeczności, kryzysową drogą kapitalistyczną a planowaniem radzieckim, socjalistycznym. Jest rzeczą jasną, że te poglądy oznaczają w istocie rzeczy rezygnację z prawdziwego planowania i prowadzą do rozpanoszenia się elementów kapitalistycznych oraz do całkowitej wobec nich kapitulacji.

Planowanie — jedną z podstawowych funkcji państwa socjalistycznego

Planowanie gospodarki narodowej w krajach demokracji ludowej jest jedną z podstawowych funkcji państwa socjalistycznego, jest najważniejszym narzędziem dyktatury proletariatu przy realizacji — zgodnie z klasycznym sformułowaniem towarzysza Stalina — jednej z trzech zasadniczych stron dyktatury, którą jest „wykorzystanie władzy proletariatu w celu zorganizowania socjalizmu, zniesienia klas i przejścia do społeczeństwa bez klas..." (Stalin — „Zagadnienia leninizmu", wyd. „Książki", Warszawa, 1947 r. str. 114).

Dlatego też planowanie w krajach demokracji ludowej, będących państwami typu socjalistycznego, nie jest i nie może być czymś pośrednim między kapitalistyczną anarchią a planowaniem radzieckim, lecz jest planowaniem socjalistycznym, jednorodnym, jeśli idzie o jego istotę klasową, z planowaniem radzieckim.

Jest rzeczą zrozumiałą, że planowanie w krajach demokracji ludowej, w których socjalizm nie zwyciężył jeszcze ostatecznie, gdzie silne są jeszcze elementy kapitalistyczne, różni się poważnie od planowania radzieckiego w obecnym okresie rozwoju państwa socjalistycznego, gdzie socjalizm zwyciężył ostatecznie i gdzie na podstawie dokonanej już likwidacji antagonistycznych klas **ODBYWA SIĘ SZYBKI MARSZ NA DRODZE DO KOMUNIZMU.**

Jeżeli jednak rozpatrujemy planowanie radzieckie w jego historycznym rozwoju, zobaczymy, że między obecnym planowaniem w krajach demokracji ludowej a planowaniem radzieckim w okresie NEP-u istnieje oprócz tej samej istoty klasowej **również wiele wspólnych cech praktycznych i analogii.**

Jest to zupełnie zrozumiałe. Już w 1928 roku towarzysz Stalin mówił: „**Czy kraje kapitalistyczne, chociażby nawet najbardziej rozwinięte, mogą obyć się bez NEP-u przy przejściu od kapitalizmu do socjalizmu? Myślę, że nie mogą. W takim czy innym stopniu nowa polityka ekonomiczna, z jej rynkowymi stosunkami i z wykorzystaniem tych rynkowych stosunków jest absolutnie nieodzowna dla każdego kraju kapitalistycznego w okresie dyktatury proletariatu**". (Stalin, Dzieła, tom XI, str. 145).

Idziemy do całkowitego zwycięstwa socjalizmu

W krajach demokracji ludowej w rozmaitych okresach i w rozmaitym stopniu utrzymywano i wykorzystywano stosunki rynkowe, przy tym państwo, mając w swym ręku kluczowe pozycje gospodarcze zapewnia **stały wzrost sektora socjalistycznego w gospodarce narodowej, realizację zasady planowania w gospodarce kraju oraz marsz do socjalizmu.** Utrzymanie i wykorzystywanie stosunków rynkowych, przy jednoczesnym posiadaniu przez państwo kluczowych pozycji gospodarki, odbywało się w krajach demokracji ludowej nie tak jak w ZSRR, po stadium komunizmu wojennego, którego konieczność wywołana była w znacznej mierze zaciekłą wojną domową i interwencją. Kraje demokracji ludowej dzięki potężnej pomocy Związku Radzieckiego **uniknęły okrutnej wojny domowej i zbrojnej interwencji imperialistycznej i wykorzystując doświadczenia Związku Radzieckiego potrafiły w zasadzie słusznie rozwiązać problemy swego rozwoju gospodarczego, pozostawiając początkowo w gospodarce kraju na określonych odcinkach i w określonych warunkach elementy kapitalistyczne; następnie po utrwaleniu swych pozycyj kluczowych przeszły one do ofensywy, stopniowo ograniczając i wypierając, a na niektórych decydujących odcinkach również likwidując sektor kapitalistyczny.** Podobnie jak w ZSRR w okresie NEP-u, w krajach demokracji ludowej planowanie socjalistyczne odbywa się w warunkach skomplikowanego przeplatania się rozmaitych typów formacji społeczno-gospodarczych (socjalizm, gospodarka prywatno-kapitalistyczna, a częściowo kapitalizm państwowy, produkcja drobnotowarowa, a w niektórych krajach nawet gospodarka o charakterze patriarchalnym).

Jest rzeczą jasną, że w tych warunkach podstawowym zadaniem planowania jest taki wszechstronny rozwój sił wytwórczych kraju, który najbardziej sprzyja likwidacji elementów kapitalistycznych, przejściu produkcji drobnotowarowej na drogę socjalistyczną oraz całkowitemu zwycięstwu socjalizmu.

Upaństwowiony przemysł - główną dźwignią socjalistycznej przebudowy kraju

Główną dźwignią takiego wszechstronnego, planowego rozwoju sił wytwórczych jest **przemysł, który przeszedł na własność państwa.**

Stanowi on podstawową pozycję kluczową państwa i wraz z innymi dźwigniami rozwoju, znajdującymi się w rękach państwa (transport, system bankowy, faktyczny monopol handlu zagranicznego, rosnące pozycje państwa i spółdzielczości w handlu hurtowym i detalicznym) **pozwala na podstawie planowego kierownictwa określać rozwój całokształtu gospodarki narodowej.**

Zagadnienie charakteru przemysłu państwowego w krajach demokracji ludowej, które wywołało pierwotnie w partiach komunistycznych i robotniczych krajów demokracji ludowej szereg wątpliwości, jest już dziś absolutnie jasne. Jest rzeczą oczywistą, że ponieważ przemysł ten jest własnością państwa typu socjalistycznego i stanowi w rękach dyktatury proletariatu główną dźwignię socjalistycznej przebudowy kraju i planowego kierownictwa gospodarczego — **jest on przemysłem socjalistycznym.** Pewne niejasności w sformułowaniu na ten temat, w szczególności zaś wysuwana poprzednio w Polskiej Partii Robotniczej definicja przemysłu państwowego, jako przemysłu jedynie „w zasadzie socjalistycznego", były wywołane tym, że w owym czasie brak było ścisłych i przemyślanych do końca poglądów na państwo demokracji ludowej, jako na państwo typu socjalistycznego, **spełniające funkcje dyktatury proletariatu i będące jej swoistą formą.**

Podstawowe zagadnienie planowania

Aby przemysł państwowy w krajach demokracji ludowej spełnił zwycięsko rolę głównej dźwigni dyktatury proletariatu w socjalistycznej przebudowie kraju i w urzeczywistnieniu planowego kierowania całą gospodarką narodową, potrzebne jest słuszne nakreślenie dróg rozwojowych przemysłu socjalistycznego, a zwłaszcza słuszne ustalenie stosunków między rozwojem przemysłu środków produkcji a przemysłu środków spożycia. Większość krajów demokracji ludowej otrzymała w spadku po ustroju kapitalistycznym **zacofany, nie rozwinięty przemysł,** w którym całkowicie dominowały gałęzie przemysłu lekkiego. Jest rzeczą jasną, że przemysł, pozostający na takim poziomie, nie mógłby odegrać kierowniczej roli w socjalistycznej przebudowie kraju. Wynika stąd **konieczność szybkiego rozwoju przemysłu w ogóle, a przede wszystkim pozostającego w tyle przemysłu środków produkcji. Jednakże przeniesienie punktu ciężkości na rozwój ciężkiego przemysłu nie oznacza bynajmniej, że przemysł lekki nie powinien się rozwijać. Przeciwnie, rozwój lekkiego przemysłu konieczny jest zarówno z punktu widzenia zaspokojenia wzrastających potrzeb ludności pracującej, której dobrobyt przy planowym kierownictwie gospodarki wzrasta nieustannie, jak i z punktu widzenia wykorzystania dla budowy ciężkiego przemysłu części akumulacji przemysłu lekkiego, w którym środki obrotowe krążą szybciej.** Powiązanie tempa rozwoju ciężkiego przemysłu z tempem rozwoju lekkiego przemysłu, najlepsze z punktu widzenia całokształtu gospodarki narodowej określenie tego tempa stanowi jedno z podstawowych zagadnień planowania w krajach demokracji ludowej. **Opierając się na bogatym doświadczeniu planowania w Związku Radzieckim, kraje demokracji ludowej, przy wydatnej pomocy Związku Radzieckiego w dziedzinie uprzemysłowienia, w zasadzie słusznie rozwiązują ten problem.**

Planowanie w handlu zagranicznym

Jednym z podstawowych elementów kluczowych pozycji znajdujących się w rękach państwa i pozwalających na urzeczywistnienie planowego kierowania całokształtem gospodarki narodowej jest **zrealizowany faktycznie w krajach demokracji ludowej monopol handlu zagranicznego.** Handel zagraniczny i w ogóle międzynarodowe stosunki gospodarcze krajów demokracji ludowej mają dwa zasadniczo różne aspekty. Handel zagraniczny i stosunki gospodarcze z ZSRR i innymi krajami demokracji ludowej są stosunkami nowego typu. Za ich pośrednictwem realizuje się **więź gospodarki planowej danego kraju z gospodarką planową ZSRR i gospodarką planową innych krajów demokracji ludowej.** Stosunki te mają na celu **wzajemną pomoc w jak najszybszym rozwoju sił wytwórczych kraju oraz w osiągnięciu ostatecznego zwycięstwa socjalizmu.** Bez stosunków gospodarczych z ZSRR i bez pomocy ZSRR, kraje demokracji ludowej **nie zdołałyby zachować suwerenności gospodarczej i politycznej, byłyby przedmiotem samowoli drapieżców imperialistycznych, przedmiotem ich dyktatu, zacofanym dodatkiem do ich gospodarki i w ogóle nie mogłyby pomyślnie budować społeczeństwa socjalistycznego.**

Wszechstronny rozwój stosunków handlowych i w ogóle stosunków gospodarczych między **krajami demokracji ludowej i ZSRR przyśpiesza wzrost sił wytwórczych i zwycięstwo socjalizmu, umacnia planowe kierownictwo w krajach demokracji ludowej i stwarza możliwość rozszerzenia koordynacji planowania w skali kilku krajów. Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej jest formą organizacyjną, przyśpieszającą nagromadzenie doświadczeń, a także ukształtowanie się i krystalizację tych zasadniczo nowych stosunków ekonomicznych.**

Jeśli idzie o stosunki w dziedzinie handlu zagranicznego i stosunki gospodarcze **z krajami kapitalistycznymi,** to zadaniem planowania w krajach demokracji ludowej jest takie ukształtowanie tych stosunków, które maksymalnie zwiększa potencjał gospodarczy danego kraju, czyni go bardziej niezależnym od gospodarki kapitalistycznej, **stwarza przesłanki szybszego marszu ku socjalizmowi, wzmacnia dany kraj, jako ogniwo międzynarodowego obozu walki o pokój i socjalizm. Tak więc zadaniem planowania handlu zagranicznego krajów demokracji ludowej z krajami kapitalistycznymi nie jest dążenie do jak najszerszego rozwoju tych stosunków, niezależnie od ich treści i rezultatów, lecz stworzenie stosunków, które sprzyjałyby umocnieniu pozycji danego kraju, jako państwa socjalistycznego.**

Planowanie handlu zagranicznego, słuszne ukształtowanie stosunku wzajemnego między handlem z ZSRR i krajami demokracji ludowej z jednej strony, a handlem z krajami kapitalistycznymi z drugiej strony, słuszny kurs handlu z krajami kapitalistycznymi, wszystko to stanowi jedno z najbardziej trudnych i skomplikowanych zagadnień planowania w krajach demokracji ludowej.

Planowe oddziaływanie na rolnictwo

Większość krajów demokracji ludowej, to kraje rolnicze, bądź to rolniczo-przemysłowe, z przeważającą produkcją drobnotowarową w rolnictwie. Jest rzeczą naturalną, że w tych warunkach **sprawa planowego oddziaływania na rolnictwo nabiera szczególnego znaczenia.** Mówimy o planowym oddziaływaniu, gdyż w warunkach rozproszkowania rolnictwa na miliony zagród chłopskich trudno mówić o bezpośrednim planowaniu ich produkcji. **W stosunku do indywidualnej gospodarki rolnej można mówić jedynie o planowo regulującej roli państwa.**

Co się tyczy planowo regulującej roli państwa w stosunku do indywidualnego gospodarstwa chłopskiego, rozróżnić można w rozwoju gospodarczym krajów demokracji ludowej wyraźnie dwa okresy.

Okres pierwszy, początkowy, kiedy kluczowe pozycje znajdujące się w rękach państwa, były jeszcze niedostateczne lub zbyt słabe, aby szerokim frontem, planowo regulować indywidualne rolnictwo. Przemysł państwowy był wówczas słabo rozwinięty i słabo zorganizowany, system bankowy niedostosowany do nowych zadań przebudowy socjalistycznej kraju, spółdzielczość w dużym stopniu służyła jeszcze interesom bogacza wiejskiego, a aparat obrotu towarowego znajdował się w znacznej mierze w rękach kapitału prywatnego.

W tym okresie, nie bacząc na stanowcze przesunięcie, które dokonało się na wsi w wyniku reform rolnych, planowo regulująca rola państwa była jeszcze słaba, a indywidualne gospodarstwa chłopskie pozostawały w silnej zależności od prywatnego kupca i bogacza wiejskiego i były regulowane nie tyle przez państwo, ile przez kształtujące się w sposób żywiołowy stosunki rynkowe. **W tym okresie żywioł rynkowy niejednokrotnie zadawał silne i bolesne ciosy państwowej polityce ekonomicznej i częściowo torpedował pewne państwowe plany gospodarcze, bądź też hamował ich realizację.**

W miarę tego, jak umacniał się przemysł państwowy, w miarę tego jak system bankowy dostosowywał się do nowych zadań, a spółdzielczość uległa gruntownej reorganizacji i zaczęła służyć interesom mas ludowych, w miarę tego, jak w wyniku ostrej walki klasowej kapitał był częściowo wypierany przez handel państwowy i spółdzielczy z aparatu obrotu towarowego, w miarę koncentracji w ręku państwa zarówno środków produkcji, jak i samego aparatu obrotowego — odbywało się przejście do drugiego okresu. Przejście to odbywało się w warunkach ostrej walki klasowej, w warunkach łamania tych sił politycznych, które dążyły do restauracji kapitalizmu. Podczas tego nowego okresu kształtujące się żywiołowo stosunki rynkowe w coraz większej mierze ustępowały miejsca planowo regulującej roli państwa, która stawała się decydującym czynnikiem, wpływającym na rozwój rolnictwa.

Ograniczanie i wypieranie bogaczy wiejskich

Okres ten cechuje wypieranie kapitału prywatnego z dziedziny zbytu głównych produktów rolnych (zboża, mięsa, roślin przemysłowych) i pomyślna realizacja polityki stałych cen państwowych na produkty rolne, co wraz z polityką podatkową i kredytową umożliwia wywieranie wpływu na sam proces produkcyjny w rolnictwie w pożądanym kierunku. Dla okresu tego charakterystyczne jest również **wypieranie w znacznym stopniu kapitalisty** z aparatu zaopatrzenia wsi, **masowy rozmach spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, masowy rozwój kontraktacji, będącej formą zamówień państwowych, rozwój sieci państwowych ośrodków maszynowych oraz państwowych i spółdzielczych punktów maszynowo - traktorowych — wreszcie rozwój elementów socjalistycznych w rolnictwie, w postaci majątków państwowych.**

Dla okresu tego charakterystyczne jest również zapoczątkowanie rozwoju rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Wszystko to umożliwia dyktaturze proletariatu, państwu demokracji ludowej wzmożenie swego planowo regulującego oddziaływania po linii wszechstronnej pomocy dla małorolnej i średniorolnej części wsi, stwarza możność systematycznego ograniczania i wypierania bogacza wiejskiego oraz rozwoju rolnictwa w kierunku socjalizmu. Podstawowym zadaniem tego okresu jest **stworzenie przesłanek dla masowego wkroczenia pracującego chłopstwa na drogę kolektywizacji i likwidacji kułactwa jako klasy.**

Wówczas nastąpi nowy okres w planowaniu rolnictwa, okres, który przyniesie ogromne rozszerzenie i pogłębienie funkcji i wagi planowania, a mianowicie, przejście od planowo regulującej roli państwa do bezpośredniego planowania rolnictwa, zorganizowanego na zasadach kolektywnych.

(dalszy ciąg na str. 4-ej)

Uchwały III Plenum KC budzą czujność
i uzbrajają masy robotnicze w oręż krytyki
Przebieg zebrań partyjnych w łódzkich zakładach pracy

Uchwały III Plenum KC i wnioski, z nich płynące, wywołały żywą i ciekawą dyskusję na zebraniu członków **organizacji podstawowej w PZPB Nr 5** — więcej nawet, przyczyniły się do usunięcia z organizacji partyjnej jednostki szkodliwej.

Dyskusję pobudził wyczerpujący referat przedstawicielki KC PZPR, **tow. Grosz**, która po omówieniu uchwał Plenum zwróciła uwagę zebranych na **sprawy, związane ściśle z produkcją**, z wykonaniem planu. W tym kierunku też potoczyły się **wypowiedzi towarzyszy.**

Tow. Pawlak, monter działu energetyki, mówił o braku czujności w organizacji partyjnej „Bawełnianej Piątki". Na skutek tego przeniknęły do organizacji elementy obce. Tow. Pawlak wymienił kilka osób, będących obecnie członkami organizacji partyjnej, a przed wojną należących do straży fabrycznej.

— Również w naszej fabryce mamy takich ludzi jak Gomułka, Kliszko i Spychalski, którzy nie liczą się z linią Partii — powiedział robotnik **tow. Rólka**. Są tacy, którzy twierdzą, że „Partia im przeszkadza". Do takich należy w pierwszym rzędzie dyr. przędzalni, tow. Potocki.

Tow. Piątkowski z działu elektrotechnicznego wytknął opieszałe prowadzenie akcji **szkolenia partyjnego.** Rozpoczęcie kursu przesuwane jest z miesiąca na miesiąc. Aby wprowadzić w życie uchwały Plenum, należy przede wszystkim **podnosić świadomość partyjną,** kształcić ideologicznie członków Partii. Ta sprawa w PZPB Nr 5 jest bardzo zaniedbana.

W dyskusji zabierali również głos młodzi towarzysze: tow. Dobrowolski z oddziału elektrycznego, który wskazał na niedbalstwo przy naprawie aparatów, tolerowane przez członków Partii. **Tow. Golde** wskazywał na **brak współpracy** oddziałowych organizacji partyjnych z oddziałowymi komitetami ZMP. Młodzież w PZPB Nr 5 jest pozostawiona sama sobie. Nie ma kto się nią zająć i otoczyć opieką. Zdarza się często, że majstrowie stawiają młode prządki przy starych maszynach, nie zadając sobie trudu pouczenia ich. III Plenum mówi wyraźnie o konieczności szkolenia nowych kadr. W „Piątce" zagadnienie to leży jeszcze odłogiem, a powinno stać się przedmiotem **szczególnej troski Partii**, Rady Zakładowej i dyrekcji.

Kierowniczka personalna przędzalni, **tow. Łazakowa** zwróciła uwagę na objawy demobilizacji w **przędzalni, która nie wykonała jeszcze Planu Trzyletniego.** Ujawniał się tam brak czujności zarówno wśród kierownictwa, jak i wśród zwykłych członków, nie dostrzegających przyczyn zła, nie zwalczających skutecznie niedociągnięć i usterek.

W toku dyskusji padły poważne oskarżenia pod adresem dyrektora **przędzalni, tow. Potockiego.** Towarzysze przytaczali dowody jego całkowitego oderwania się od Partii, niewłaściwego stosunku do robotników, „dyktatorskiej" władzy, jaką usiłował sprawować w przędzalni.

Tow. Potocki w swej odpowiedzi nie ustosunkował się samokrytycznie do wysuniętych zarzutów, a przeciwnie, groził nawet zebranym, że nie pozwoli, aby mu ktoś śmiał stawiać zarzuty i wtrącać się do jego spraw. Tow. Potocki zapowiedział, **że wykonanie planu jest tylko jego sprawą i nikogo obchodzić nie powinno.**

Takie wystąpienie, oczywiście, było tylko dobitnym potwierdzeniem zarzutów, stawianych tow. Potockiemu. Na liczne usterki w przędzalni, wynikające ze słabej kontroli, z niedostatecznej czujności, z oportunistycznej postawy dyrektora przędzalni, wskazywali: brakarz **tow. Siciński**, prządka **tow. Łukasowa** i inni.

Stanowisko dyr. Potockiego potępił sekretarz Dzielnicy Widzew, **tow. Wypych**, podkreślając oportunistyczny stosunek jego do wszystkich zagadnień, związanych z Partią i produkcją, całkowite oderwanie się od mas i od Partii, nie dopuszczanie do kontroli wykonania planów, co w rezultacie doprowadziło do **załamania planu przędzalni PZPB Nr 5.** Tow. Potocki głosił teorię, że Partia przeszkadza mu w pracy. Z tą teorią wystąpił na zebraniu partyjnym, które odbyło się przed kilku dniami, demobilizując w ten sposób członków organizacji podstawowej i dając im zły przykład.

Uznając szkodliwą działalność tow. Potockiego, wszyscy uczestnicy zebrania wypowiedzieli się za wykluczeniem go z Partii. Wniosek **został przyjęty.**

Dyskusję podsumowała tow. Grosz.

Robotnicy Wi-Fa-My
witają uchwały III Plenum

W Widzewskiej Fabryce Maszyn obszerny referat na **temat uchwał III Plenum Komitetu Centralnego PZPR** wygłosił **sekretarz Łódzkiego Komitetu PZPR, tow. Duniak.**

W dyskusji, która wywiązała się następnie, zabierali głos robotnicy i pracownicy administracyjni. **Tow. Celiński** mówiąc o nadmiernym psuciu surowca i narzędzi oraz awariach, wskazywał, iż trzeba zwrócić uwagę, czy przypadkiem nie są to akty dywersji. Należy wzmóc czujność, zwłaszcza obecnie, przed przystąpieniem do wykonania Planu 6-letniego. **Tow. Trzeszczyński** stwierdził, że aby osiągnąć zamierzone cele robotnicy muszą umieć wykrywać zdrajców narodu i klasy robotniczej. **Tow. Dobrowolska**, wskazując na przykład kobiet radzieckich, mówiła o obowiązku kobiet wzmożenia czujności na terenie fabryki. **Tow. Rulka** podkreślił konieczność rozwinięcia szkolenia politycznego, społecznego i zawodowego. **Tow. Chmielewski** stwierdził, że poczyna zacierać się różnica między robotnikiem a inteligentem. Świadczy o tym ruch racjonalizatorski w Wi-Fa-Mie. Wzmożenie tego ruchu będzie odpowiedzią na uchwały III Plenum.

Ponadto zabierali głos **tow. tow.: Weszke, Popielski, Torn, Kozielewski** i inni, kładąc nacisk na konieczność szkolenia nowych kadr, ochrony tajemnic państwowych i produkcyjnych oraz na konieczność przyjmowania właściwych ludzi do szeregów Partii.

Dyskusję podsumował tow. Duniak.

To i owo
Orzeszek trudny do zgryzienia

Czytałem kiedyś w wychodzącym w Polsce „tygodniowym przeglądzie spraw brytyjskich" pt. „Głos Anglii" bardzo pouczający artykuł o orzeszkach ziemnych. Że niby taki orzeszek jeden z drugim to bardzo dobra i w ogóle cenna rzecz, zastąpić, uważacie, może z powodzeniem tłuszcze i oleje roślinne. I że rząd Attlee-Bevina, doceniając wartość tego artykułu, zorganizował na szerszą skalę plantacje ziemno-orzeszkowe w Afryce, aby — że tak powiem — polepszyć kiepską sytuację żywnościową obywateli W. Brytanii. Dwadzieścia parę milionów funtów szterlingów nawet w ten interes włożono, aby tylko tych orzeszków ziemnych jak najwięcej wyprodukować.

Przeczytałem ów artykuł i poniekąd z uznaniem kiwnąłem głową: w braku papu — pomyślałem — dobry i orzeszek ziemny. Niechże go tam poddani J. Królewskiej Mości na zdrowie, jak to się mówi, konsumują. Zamiast masła, margaryny, smalcu itd. Lepszy do pewnego stopnia „rydz" (byle nie Śmigły) niż nic.

Zdawało mi się wówczas również — skoro „Głos Anglii" tak rzecz zachwala — iż obywatele brytyjscy inicjatywę swego rządu odpowiednio ocenią. Przecież te drogocenne plantacje orzeszka dla ich dobra zostały pono skombinowane. A tu, masz babo placek — figa z wdzięczności. Cała Anglia na orzeszki pyskuje, aż się sprawa o Izbę Gmin oparła. Że niby orzeszki ziemne do gustu Anglików nie przypadają? Nie, orzeszki są wcale niezłe, tylko z plantacjami jedna wielka, jak to się mówi, afera. Zamiast mianowicie orzeszków „zasadzono" za ciężką forsę w Rodezji, Kenii, Tanganice itp. sporo... obiektów strategicznych. I z tym się poddani brytyjscy pogodzić nie mogą. Bo jeszcze orzeszek ziemny zamiast masła — ujdzie, ale lotnisko jako żywo ani tłuszczu zwierzęcego ani też oleju roślinnego nie zastąpi.

Nie wiem, jak tam wygląda sprawa uzębienia członków Labour Party, ale wydaje mi się, że posłowie tej „zacnej" organizacji ciężki orzech do zgryzienia będą mieli z afrykańskim orzeszkiem ziemnym. Zwłaszcza, że grubsze fundusze z chudej kasy państwa na ten cel poszły.

Jeśli jednak nawet afera z orzeszkami ziemnymi nie zwichnie szczęki Atlee tudzież Bevina, nie ulega wątpliwości, iż będzie ona jeszcze jednym elementem dla zwichnięcia ich i tak już podupadłej reputacji.

E. Tam

W siódmą rocznicę śmierci
tow. J. Strzelczyka

Dnia 15 listopada b. r., w siódmą rocznicę śmierci J. Strzelczyka, odbyło się w Państwowych Zakładach Mechanicznych Jego Imienia uroczyste zebranie całej załogi.

Robotnicy fabryki, w której J. Strzelczyk pracował przed wojną, jednominutową ciszą złożyli hołd Jego pamięci.

Referat o życiu i walce J. Strzelczyka wygłosił współtowarzysz Jego walk w Hiszpanii, tow. Jóźwiak.

Stanisław Podgórski
korespondent fabryczny „Głosu"

Serce nie tylko mężne lecz i wrażliwe na niedolę
Jak MARSZAŁEK ROKOSSOWSKI
spieszył z pomocą polskim osadnikom
Wspomnienia Jana Kamińskiego z PZPJG Nr 8

Nasz korespondent z PZPJG Nr 8, tow. Stefan Bocheński, nadesłał nam bardzo ciekawe i wzruszające wspomnienia jednego z pracowników fabryki, strażnika przemysłowego, Jana Kamińskiego, związane z osobą Marszałka Konstantego Rokossowskiego. Ob. Jan Kamiński opowiada, co następuje:

„Działo się to zimą 1946 r. Byłem jeszcze wtedy zdrów i zajmowałem stanowisko przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej w jednej z miejscowości na Ziemiach Odzyskanych. Zadaniem moim było zabieganie o konie, bydło, zboże na zasiew dla wszystkich mieszkańców gminy. Położenie pod tym względem nie przedstawiało się pomyślnie. Naszym osadnikom brakowało zarówno bydła, koni, jak i ziarna. Słyszałem już wówczas, że stacjonujący w pobliżu Marszałek Rokossowski otacza życzliwą opieką ludność polską i śpieszy jej zawsze z pomocą. Nie zastanawiałem się więc długo. Chociaż zima była ostra, a odległość 35 km trzeba było przebyć saniami, wybrałem się bezzwłocznie w podróż.

Muszę przyznać, że z pewnym niepokojem zameldowałem się w kwaterze Marszałka. Przygotowany byłem na dłuższe czekanie, gdyż właśnie trafiłem na porę obiadową. Mimo to jednak Marszałek niezwłocznie wezwał mnie do siebie. Zaprosił mnie od razu do swego stołu i wspólnie spożyliśmy obiad. Przypominam sobie nawet taki fakt. Ponieważ byłem srodze zmarznięty, Marszałek sam przygotował mi szklaneczkę koniaku. Nie umiem wprost wyrazić, jak bardzo byłem wzruszony, że ten wielki i zwycięski wódz tak troskliwie zajął się moją osobą.

Przez cały czas rozmawialiśmy wyłącznie po polsku. Oczywiście, od razu prysnęło całe moje zażenowanie i onieśmielenie. Poczułem się zupełnie swobodnie i rozmawiałem z Marszałkiem, jak z kimś bardzo bliskim, jak z rodzonym bratem. Opowiadałem mu dokładnie, jak żyją osadnicy, wspomniałem, że są to przeważnie byli wojskowi, inwalidzi wojenni, wdowy po poległych, mówiłem o ciężkich warunkach ich obecnego życia. Marszałek słuchał bardzo uważnie i dopytywał się o różne szczegóły.

— **Otrzymacie pomoc od nas** — powiedział zdecydowanym głosem, a mnie wtedy tak się zrobiło na sercu, że miałem ochotę uściskać Go od siebie i od wszystkich mieszkańców naszej gminy. Żegnałem Marszałka ze łzami wdzięczności w oczach.

Otrzymałem wówczas od Marszałka dla gminy **37 koni, 30 krów, 15 jałowic wysokocielnych oraz podostatkiem zboża na zasiew i do jedzenia.** Gdy już odjeżdżałem, Marszałek zauważył, że mam popsute sanie. Kazał zatrzymać konia i ofiarował mi nowe piękne sanie.

Nie trzeba było opowiadać, z jaką radością przyjęła nasza gmina wiadomość **o darze Marszałka Rokossowskiego.** Dzięki Niemu mogliśmy wiosną obsiać wszystkie nasze pola, a wszyscy biedniejsi osadnicy otrzymali konie i krowy.

Od owych chwil minęło już sporo czasu. Zachorowałem i wróciłem do Łodzi. Ale o Marszałku Rokossowskim zachowałem jak najlepsze wspomnienia. I gdy przed kilku dniami dowiedziałem się, że został On Marszałkiem *Polski*, ucieszyłem się niezmiernie. Jestem bowiem głęboko przekonany, że pod wodzą tak mistrzowskiego i czułego na ludzką niedolę Marszałka, armia nasza będzie bastionem pokoju, a kraj nasz będzie się rozwijał w szczęściu i dobrobycie.

Jan Kamiński
Strażnik z PZPJG Nr 8

Zebrania wyborcze
przed Wojewódzką Konferencją Zw. Zaw.
odbywają się pod znakiem uchwał III Plenum KC PZPR

W przededniu Konferencji Związków Zawodowych urządzane są w Łodzi i na terenie województwa zebrania wyborcze. Między innymi 20 listopada odbyło się zebranie wyborcze oddziału VI Związku Zawodowego Włókniarzy. Referat wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego, tow. Kubiak, oświadczając, że Związki w myśl uchwał II Kongresu Związków Zawodowych i wytycznych listopadowego Plenum KC PZPR podejmują walkę o usprawnienie każdego odcinka swej pracy. Wszyscy delegaci, którzy wezmą udział w konferencji, powinni przygotować się do niej, przedstawić sprawy dotyczące ich związku, ich zakładów pracy. Konferencja wykreśli nowe drogi dla naszego ruchu związkowego.

Podczas dyskusji, jaka wywiązała się, mówiono o konieczności zwiększenia opieki nad przodownikami pracy, nad matką i dzieckiem, o pogłębieniu współzawodnictwa, o awansie społecznym i wielu innych sprawach prowadzonych przez związki w niedostatecznym ciągle jeszcze stopniu.

Delegaci uchwalili rezolucję, w której przyrzekają zachować stałą czujność klasową, wzmóc wysiłek w walce o umasowienie ruchu zawodowego, **stać na straży sojuszu ze Związkiem Radzieckim** oraz krajami demokracji ludowej. Delegaci **najserdeczniej witają Marszałka Rokossowskiego** na stanowisku Marszałka Polski i Ministra Obrony Narodowej.

* * *

Podobne zebranie odbyło się w świetlicy PZPW Nr 2, na którym wybrano delegatów zakładów przemysłu wełnianego.

Referat na temat nowych zadań, stojących przed ruchem związkowym, wygłosił tow. Krzykalski. Następnie zebrani wysuwali wnioski w sprawach, których poruszenia pragnęliby na konferencji. Mówiono więc o konieczności wzmożenia budownictwa mieszkaniowego, zwiększenia funduszów na higienę i bezpieczeństwo pracy, podkreślano zagadnienie akcji socjalnej, która dotychczas nie jest jeszcze wystarczająca. Tow. Stasiak mówił o konieczności spotęgowania czujności wobec zakusów wroga klasowego, słusznie podkreślając, że uchwały III Plenum KC dotyczą nie tylko członków Partii, lecz także członków Związków Zawodowych.

Zebrani wybrali spośród siebie 12 delegatów na Konferencję.

W kwestii zasad planowania w krajach demokracji ludowej

ZSRR — doskonałym wzorem dla państw demokracji ludowej

(dokończenie ze str. 3-ej)

Planowanie w krajach demokracji ludowej jest **planowaniem socjalistycznym, jednorodnym pod względem swej istoty klasowej z planowaniem radzieckim.** Odbywa się ono w warunkach różniących się pod wieloma względami od warunków budownictwa socjalistycznego w ZSRR, przy czym główna i podstawowa różnica sprowadza się do radykalnej zmiany układu sił między obozem imperializmu i socjalizmu, **do zastąpienia otoczenia kapitalistycznego, w którym odbywało się radzieckie budownictwo socjalistyczne, braterskim, potężnym poparciem, które kraje demokracji ludowej znajdują w Związku Radzieckim.** Ponadto kraje demokracji ludowej kroczą już **po utorowanej przez Związek Radziecki drodze i mogą korzystać z wykutej przez wielkiego Stalina teorii planowania socjalistycznego, jako metody budownictwa socjalistycznego, przezwyciężenia trudności w tym budownictwie i mobilizacji szerokich mas ludowych, tworzących nowe życie.**

Wszystko to przyśpiesza rozwój krajów demokracji ludowej ku socjalizmowi. Wszystko to czyni ich plany coraz bardziej realnymi, życiowymi, wszystko to zapewnia ich pomyślne wykonanie.

Ruina „planów" kapitalistycznych

Idea planowania gospodarki narodowej, urzeczywistniona zwycięsko w Związku Radzieckim i realizowana obecnie w krajach demokracji ludowej, wywiera **kolosalny wpływ na masy pracujące krajów kapitalistycznych.** Nic dziwnego, że w tych warunkach rozmaici działacze burżuazyjni, zwłaszcza w okresie powojennym, zaczęli pośpiesznie fabrykować „plany" rozwoju gospodarki na zasadach kapitalistycznych. **Życie,** jak to można było przewidzieć, **obeszło się okrutnie z tymi planami i przekształciło je w niepotrzebny nikomu i zapomniany przez wszystkich materiał archiwalny.** Cóż stało się na przykład z napuszonym **„planem" Monnet'a** we Francji, zapowiadającym rozwój francuskiej gospodarki narodowej, wzrost przemysłu i wielki rozmach budownictwa inwestycyjnego? **Jak wygląda ten plan w zestawieniu z chaosem gospodarczym we Francji, z całkowitym zastojem w rozwoju gospodarczym kraju i z przekształceniem Francji w półkolonię imperializmu amerykańskiego na podstawie bankrutującego marshallowskiego „planu" od siedmiu boleści?**

Cóż się stało z **„planem rozwoju Jugosławii"**, którym tak chełpił się Tito i jego klika? Jasne jest, że w Jugosławii, która w wyniku kontrrewolucyjnego przewrotu przekształciła się w **państwo typu faszystowskiego, kierowane przez bandę morderców, szpiegów i prowokatorów, że w Jugosławii, która została podporządkowana imperialistom obcym, że w Jugosławii, gdzie odbywa się restauracja kapitalizmu, nie może być mowy o żadnym planie rozwoju gospodarki narodowej, a jedyny plan, który realizuje się tam z wielką konsekwencją — to plan ujarzmienia kolonialnego i otumanienia narodów Jugosławii.**

Przodująca partia marksistowsko-leninowska w oparciu o Związek Radziecki wciela zwycięsko w życie plan budowy socjalizmu

Aby planować pomyślnie, trzeba planować w sposób socjalistyczny. Aby planować w sposób socjalistyczny, należy mieć państwo typu socjalistycznego, należy opierać się na wzrastającej mocy tego państwa, na wzrastającym potencjale i rosnącym stopniu zorganizowania gospodarki narodowej, na wzrastającej aktywności i świadomości mas pracujących; aby planować w sposób socjalistyczny, trzeba mieć przodującą partię marksistowsko-leninowską.

Wszystkie te warunki istnieją w krajach demokracji ludowej. Dlatego też nie ulega kwestii, że w oparciu o wielki Związek Radziecki, kraje demokracji ludowej będą zwycięsko wcielać w życie swoje plany rozwoju gospodarczego, będą coraz bardziej podnosić poziom sił wytwórczych, zwiększać dobrobyt, podnosić poziom kultury swych narodów, doprowadzać do końca dzieło budowania fundamentów socjalizmu, wnosząc tym samym wkład w sprawę zwycięstwa światowego obozu walki o pokój i socjalizm.

(Przedruk z numeru 27 pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową").

Nasi korespondenci piszą

Sprawa żłobków
dla dzieci chorych

Do żłobków przyfabrycznych przyjmowane są tylko dzieci zdrowe. Jest to zupełnie słuszne i zrozumiałe. Co mają jednak zrobić **matki dzieci chorych**, które nie mają ich z kim zostawić w domu? Często matki takie „podrzucają" po prostu chore dziecko do żłobka, twierdząc, że jest ono zupełnie zdrowe. Matka, ujęta na takim wykroczeniu tłumaczy się przeważnie: „No, bo cóż mam zrobić, pracować przecież muszę, a nie mam dziecka z kim zostawić".

W związku z tymi trudnościami kobiet pracujących, kierowniczka żłobka przy **PZPB Nr 8, tow. Bogaczowa**, poddała słuszną myśl **utworzenia żłobków dla chorych dzieci.** Żłobki takie możnaby uruchomić przy zwykłych żłobkach, należy je tylko odpowiednio wyposażyć i dać im odpowiednio wykształcone opiekunki.

Mam wrażenie, że myśl tow. Bogaczowej jest słuszna i utworzenie specjalnych żłobków dla dzieci chorych rozwiąże w znacznym stopniu częste nieobecności kobiet w zakładach pracy.

Felicja Andrzejewska
korespondent fabryczny „Głosu"
z PZPB Nr 8

23 listopada

Z życia Partii

UWAGA, CZŁONKOWIE KOMISJI SZKOLENIOWEJ DZIELNICY ŚRÓDMIEŚCIE!

W dniu 23. b. m. o godz. 17 w lokalu Dzielnicy przy ul. Piotrkowskiej 53, odbędzie się odprawa Komisji Szkoleniowej. Sprawy pilne i ważne.

Obecność wszystkich członków Komisji obowiązkowa.

UWAGA, STUDENCI PRAWA U. Ł. PZPR-owcy!

Dnia 25. XI. 1949 r. o godz. 20, przy ul. Kopernika 55 (budynek Wydz. Prawnego) w sali ZAMP-u odbędzie się zebranie Oddziałowej Organizacji Partyjnej.

UWAGA, PZPR-owcy W. S. G. W.!

W dniu 23. XI. br. o godz. 19, w gmachu uczelni przy ul. Nowotki 18 — odbędzie się zebranie wszystkich członków PZPR studiujących lub zatrudnionych w W. S. G. W.

UWAGA, PZPR-owcy WYDZIAŁU MATEMATYCZNO - PRZYRODNICZEGO U. Ł.

Dnia 23. b. m., o godz. 20, w lokalu przy ul. Narutowicza 65, sala 18, odbędzie się zebranie organizacji oddziałowej.

Sprawy ważne, obecność obowiązkowa.

Bogactwa giną bez użytku

Niepotrzebne odpadki źródłem cennych surowców

W niejednym mieszkaniu gromadzą się dotychczas bezużytecznie puste butelki, stare garnki, zniszczona odzież. Leży to wszystko tak długo, aż zniecierpliwiona gospodyni, nie mogąc znaleźć odbiorcy, wyrzuca owe „graty" i „ciuchy" na śmietnik, mimo, że odpadki te stanowią **cenny materiał surowcowy i przeróbkowy** dla naszych fabryk oraz hut.

Obecnie w mieście naszym trwa **zbiórka odpadków.** Zbiera się nie tylko przedmioty metalowe, ale również znoszone ubrania, ścinki krawieckie, stary papier, butelki, zużyte żarówki elektryczne, pudełka po paście do obuwia i opakowania po paście do zębów. Dochód z tej wielkiej akcji społecznej, prowadzonej równocześnie w Katowicach, Poznaniu i Szczecinie — przeznaczony jest na **Fundusz Odbudowy Warszawy.**

Akcja zbiórki odpadków prowadzona jest obecnie dwoma torami. Z jednej strony zbierają odpadki szkoły, świetlice, fabryki, organizacje społeczne i młodzieżowe. Równolegle zaś powinna odbywać się zbiórka odpadków na terenie poszczególnych domów mieszkalnych. Ze szkół i innych instytucji zbiorowych Komitet odbiera odpadki swymi środkami transportowymi. Wystarczy zatelefonować pod Nr **276-89**, a zjawi się wóz i zabierze nagromadzone odpadki. Na terenie zaś posesji łódzkich od kilku dni wiszą zawiadomienia o dniu, w którym wozy Komitetu przyjadą, aby zabrać odpadki, które powinny być przygotowane na podwórzu przez dozorców. I tak, na przykład w dniu dzisiejszym i jutrzejszym nastąpi zbiórka na terenie II Komisariatu M.O.

Niestety jednak, jak dotychczas, dozorcy domowi i komitety domowe wykazują **zbyt małe zainteresowanie** dla tej ze wszech miar pożytecznej akcji. Zmusza to zespoły zbiórkowe do kołatania od drzwi do drzwi. Równa się to ogromnej stracie czasu, utrudniającej zbiórkę.

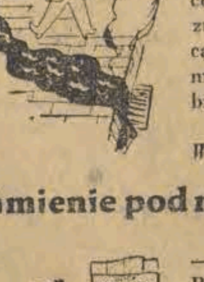
W każdym domu należałoby zebrać lokatorów, wyjaśnić im cele i zadania akcji zbiórki odpadków.

Zbiórka odpadków i szeroka akcja propagandowa, prowadzona obecnie, nie powinna ograniczać się wyłącznie do bieżącego miesiąca. Sprawą tą powinny interesować się stale komitety domowe. Wtedy tylko przekazywanie odpadków przez nasze gosposie odpowiednim instytucjom stanie się kwestią przyzwyczajenia i to przyzwyczajenia niezwykle pożytecznego dla naszej gospodarki. A równocześnie przyczyni się to do utrzymania porządku i czystości w mieszkaniach, gdzie rozmaite odpadki nie będą już więcej zabierały miejsca.

Miasto i jego bolączki

Nasi Czytelnicy zwracają uwagę...

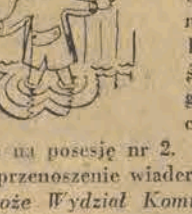
Feralna 13-ka



Ob. Helena Plewińska — robotnica z PZPB nr 8 pisze: „Codziennie między godz. 5 a 7 rano przejeżdżam tramwajem ulicą Nowotki. O tej właśnie porze zauważyłam w posesji przy ul. Nowotki 13 opróżnianie dołu kloacznego wprost do rynsztoka. Powtarza się to mniejwięcej co drugi dzień. W imieniu wielu robotników łódzkich, zmuszonych przejeżdżać, względnie przechodzić tą ulicą — jak również w imieniu mieszkańców tej części miasta — zapytuję władze sanitarne, co zamierzają zrobić, by zlikwidować te nieporządki?...".

Oczekujemy wyjaśnień ze strony oddziału sanitarnego Wydziału Zdrowia.

Kamienie pod nogi - rzucono na ul. Urzędniczej



Dwa tygodnie temu — pisze *ob. Walenty Sosnowski* — ukończono roboty brukarskie na ul. Urzędniczej. Byłoby wszystko w porządku, gdyby nie pozostałe na chodnikach góry ziemi i kamieni. Mimo sporego przeciągu czasu od chwili zakończenia robót Wydział Komunikacji nie zainteresował się bliżej sprawą uporządkowania chodników. Przechodnie muszą tu kroczyć środkiem jezdni. Ostatecznie możnaby się z tym pogodzić, gdyby nie fakt, że począwszy od numeru 35 ulicy Urzędniczej — mieszkańcy zmuszeni są chodzić po wodę na posesję nr 2. Rumowisko na chodnikach utrudnia w znacznym stopniu przenoszenie wiader z wodą...".

Może Wydział Komunikacji zwróci uwagę na opisany fakt. Oczekujemy wyjaśnień.

Zakończenie Roku Mickiewiczowskiego

Przygotowania do uroczystych obchodów

W grudniu nastąpi uroczyste zamknięcie imprez Roku Mickiewiczowskiego. W związku z tym czynione są już przygotowania do ustalenia programu uroczystości, jakie odbędą się w dniach 1—20 grudnia w naszym mieście.

Komitet Wykonawczy Roku Mickiewiczowskiego na ostatnim swym posiedzeniu ustalił, że w Łodzi urządzonych zostanie **6 imprez masowych,** z których trzy odbędą się w świetlicach największych w Łodzi zakładów pracy specjalnie dla robotników, a trzy — dla szerszej publiczności.

Na program imprez złożą się odczyty o Mickiewiczu, inscenizacje jego utworów i deklamacje.

Projektuje się również zorganizowanie około 20 podobnych imprez na terenie województwa łódzkiego. Przygotowaniem ich zajmuje się zespół żywego słowa „Czytelnika".

Tematy dnia

Należy tępić wszelkie objawy szkodnictwa gospodarczego

Rozwój i wzrastające znaczenie **handlu uspołecznionego,** jego doniosła rola w gospodarce państwowej, nakładają nań poważne obowiązki. Bodaj najważniejszą sprawą staje się dzisiaj, i to szczególnie w okresie przedświątecznym, kiedy następuje kilkakrotny wzrost obrotów, bezwzględna walka z wszelkimi przejawami niechlujstwa lub nawet szkodnictwa gospodarczego, wkradającymi się tu i ówdzie również do handlu uspołecznionego.

Od aparatu uspołecznionego, a zwłaszcza kierowników sklepów i ekspedientów, mamy prawo i żądamy o wiele więcej, aniżeli od tych samych ludzi, zatrudnionych na podobnych stanowiskach w sektorze prywatnym.

Trzeba z całą stanowczością tępić wszelkie objawy niedbalstwa, niedokładności i panikarstwa.

Najczęściej spotykanymi zarówno w handlu detalicznym, jak i w hurtowym formami złej pracy to: protekcyjne metody sprzedaży, powiązanie części personelu sklepowego z rynkiem lub sklepami sektora prywatnego, celowe lub powstałe z niedbalstwa braki w zaopatrzeniu sklepów, uchylanie się od sprzedawania artykułów małozyskownych, jak np. ziemniaki itp. kombinacje.

Szkodnictwem jest również opóźnianie otwierania sklepów, opryskliwa obsługa, mylne informowanie klientów.

Wszystkim tym objawom musimy wydać zdecydowaną walkę w pierwszym rzędzie przez wzmocnienie kontroli nad poszczególnymi placówkami. Ale sama kontrola, to jeszcze nie wszystko. Podnosić poziom handlu uspołecznionego trzeba również przez stosowanie odpowiednich bodźców, jak częste urządzanie konkursów estetyki wnętrz i wystaw, premiowanie personelu, wyróżniającego się grzecznością w stosunku do klientów i wreszcie przez rozszerzenie form współzawodnictwa nie tylko między poszczególnymi sklepami, ale i oddziałami, a nawet centralami.

Podniesienie estetyki i sprawności personelu oraz rozszerzenie współzawodnictwa przy jednoczesnym usuwaniu z aparatu uspołecznionego wszelkich elementów szkodniczych, niedbałych i niedokładnych, stworzy warunki, w których rozwijający się w ogromnym tempie handel uspołeczniony będzie mógł zadośćuczynić wszystkim żądaniom swej klienteli, ludzi pracy. (j. k.)

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki:

Piotrkowska 193 — Lipiec, Łagiewnicka 120 — Pastorowa, Piotrkowska 307 — Pawłowski, Narutowicza 42 — Rychter, Gdańska 90 — Rembieliński, Armii Czerwonej 6 — Szymański, Srebrzyńska 67 — Szlindenbuch, Piotrkowska 25 — Steckel.

ORZZ zawiadamia

Rozszerzone plenarne posiedzenie Okręgowej Rady Związków Zawodowych odbędzie się w dniu 26 listopada o godz. 10-ej w sali konferencyjnej Dzielnicy Śródmieście-Lewa, przy ul. Narutowicza 28, a nie — jak mylnie podano we wczorajszym zawiadomieniu ORZZ — w sali teatru „Melodram" przy ul. Traugutta 18. Sala Teatru „Melodram" jest obecnie w trakcie remontu.

Zebranie taksówkarzy

Zarząd Sekcji Właścicieli Zarobkowych Pojazdów Mechanicznych ZZT zwołuje walne zebranie członków (taksówkarzy) na dzień 24. listopada 1949 r. (czwartek) o godz. 10 w lokalu Związku, przy ul. Andrzeja Struga 6.

Z uwagi na ważność spraw będących przedmiotem obrad, stawiennictwo wszystkich członków jest obowiązkowe.

Walka z gryzoniami w Łodzi

Akcja odszczurzania w dniach 24, 25 i 26 b.m.

Prezydent m. Łodzi wydał zarządzenie o przeprowadzeniu **przymusowego tępienia szczurów** w dniach 24, 25 i 26 bm.

Wszyscy właściciele i administratorzy domów oraz właściciele przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych obowiązani są zakupić truciznę na szczury w lokalach dozorów sanitarnych i wyłożyć ją w wyżej wymienionym terminie.

W roku bieżącym zostanie użyta bardzo silna trucizna, zawierająca siarczan talu, wobec czego należy następnego dnia po rozłożeniu trutek sprawdzić, czy wszystkie zostały pożarte przez szczury, a pozostawione trutki należy usunąć i wyłożyć je ponownie tegoż dnia wieczorem.

W dniach rozłożenia trutek należy zwierzęta domowe jak np. psy i koty trzymać w mieszkaniach, gdyż w roku ubiegłym bardzo dużo psów i kotów zginęło z powodu zatrucia.

Sprzedaż trutek odbywać się będzie do dnia 24 bm.

(wu-ha)

Rozwój energetyki w ZSRR

a plan 6-letni w Polsce

Na ten temat odbył się w Elektrowni Łódzkiej odczyt inż. Juliana Wajnberga, na który licznie przybyli inżynierowie, technicy i pracownicy energetyki w Łodzi. Zebrani z zainteresowaniem wysłuchali ciekawego odczytu, w którym prelegent mówił o wspaniałym rozwoju energetyki, jaki nastąpił po drugiej wojnie światowej w Związku Radzieckim. Wystarczy powiedzieć, że po usunięciu olbrzymich zniszczeń wojennych w dziedzinie energetyki, ZSRR produkuje obecnie więcej energii elektrycznej, niż w 1940 roku, stojąc pod tym względem na pierwszym miejscu w Europie, a na drugim w skali światowej.

Prelegent stwierdził, iż pomoc techniczna Związku Radzieckiego dla Polski i możliwość korzystania z doświadczeń ZSRR w dziedzinie energetyki pozwoliły na znaczną rozbudowę urządzeń energetycznych w Polsce.

W planie 6-letnim przewidziane jest uruchomienie kilku elektrowni, dzięki dostawom ze Związku Radzieckiego, którego pomoc gospodarcza dla Polski stale wzrasta.

(sw)

Likwidujemy bolączki

Szkoła przy ulicy Wólczańskiej ma już dokumentację techniczną

W odpowiedzi na artykuł p. t. „Budowa z przeszkodami" otrzymaliśmy odpowiedź od Zarządu Miejskiego. Wynika z niej, że dokumentacja techniczna dla wnętrz budowanego przy ul. Wólczańskiej gmachu szkolnego została już opracowana i w najbliższych dniach po sprawdzeniu przesłana zostanie wraz ze zleceniem wykonania kierownictwu robót. Dokumentacja obejmie nie tylko roboty budowlane ale i instalacje wodociągowo-kanalizacyjne oraz centralnego ogrzewania. Pozwoli to prowadzić budowę szkoły w należytym tempie.

Dom przy ul. Kątnej remontowany jest bez przerwy

W odpowiedzi na list naszego czytelnika w sprawie domu przy ul. Kątnej 24 otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie: „Remonty przy ul. Kątnej prowadzone są bez przerwy. Jedynie budowa komórek i ustępu w tej posesji została wstrzymana na kilka dni z powodu braku dźwigarów i innych materiałów, na które MPB już złożyło zapotrzebowanie".

Ulica Mazurska będzie uporządkowana

Ul. Mazurska, o której bolączkach pisała jedna z naszych czytelniczek, ze względu na trudności odwodnienia wymaga całkowitego ułożenia krawężników i nowych chodników. — Roboty te przewidziane są planem Zarządu Miejskiego na rok przyszły.

Dom przy Al. Kościuszki 9 objęty planem remontów

Posesja przy Al. Kościuszki 9, o której pisał jeden z mieszkańców tego domu, objęta jest planem remontów z dotacji Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej. Koszt remontu wyniesie przeszło 1 mil. 405 tys. zł. Tylko z braku wykonawców inwestycja ta nie może być jeszcze w chwili obecnej przeprowadzona.

Konferencja Prezydiów Rad Zakładowych

W dniu 23 listopada br. o godzinie 13-ej w świetlicy Prac. Ubezpieczalni Społecznej, ul. Wólczańska 225, odbędzie się konferencja prezydiów Rad Zakładowych, zwołana z inicjatywy ORZZ w celu omówienia zagadnień z dziedziny ubezpieczeń społecznych.

Obecność członków prezydiów obowiązkowa.

Rejestracja wojskowa

Dziś, tj. dnia 23 bm. stawią się do rejestracji mężczyźni z terenu RKU Łódź—Miasto I (komisariaty MO. 6, 7, 8, 9, 10, 15) — rocznik 1907 — przy ul. Ogrodowej 34 na litery A, B. Rocznik 1914 — przy ul. Ciesielskiej 7-9 na litery A, B. Rocznik 1911 — przy ul. Skarbowej 28 na literę B. Rocznik 1915 — przy ul. Wólczańskiej 251 na litery W, Z, Ż. Rocznik 1913 — przy ul. Kopernika 46 na literę S.

Z terenu RKU Łódź—Miasto II (komisariat MO 1, 2, 3, 4, 5, 11, 12, 13, 14 — rocznik 1918 — przy ul. Piotrkowskiej 104 (IV p.) na literę S. Rocznik 1913 — przy ulicy Armii Ludowej 28 na literę B. Rocznik 1914 przy ul. Lokatorskiej 10 na litery A, B. Rocznik 1910 — przy ul. Piotrkowskiej 104a (II p.) na literę G. Rocznik 1908 — przy ul. Piotrkowskiej 104a (III p.) na literę R.

Jutro, tj. dnia 24 bm. stawią się do rejestracji mężczyźni z terenu RKU Łódź—Miasto I (komisariat MO 6, 7, 8, 9, 10, 15). Rocznik 1907 — przy ul. Ogrodowej 34 na literę B. Rocznik 1914 — przy ul. Ciesielskiej 7-9 na literę B. Rocznik 1911 — przy ul. Skarbowej 28 na litery B, C, D. Rocznik 1912 — przy ul. Wólczańskiej 251 na litery A, B. Rocznik 1913 przy ul. Kopernika 46 na litery S, Sz.

Z terenu RKU Łódź—Miasto II (komisariat MO 1, 2, 3, 4, 5, 11, 12, 13, 14) rocznik 1918 — przy ul. Piotrkowskiej 104 (IV p.) na litery Sz, T, U. Rocznik 1913 — przy ul. Armii Ludowej 28 na litery B, C, D. Rocznik 1914 — przy ul. Lokatorskiej 10 na literę B. Rocznik 1910 — przy ul. Piotrkowskiej 104a (II p.) na litery Ch, H, I J. Rocznik 1908 — przy ul. Piotrkowskiej 104a (III p.) na litery R, S.

Dotychczasowe osiągnięcia i dalsze zadania PSS

Uroczyste posiedzenie Rady Nadzorczej z racji przedterminowego wykonania planów

W lokalu Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej PSS, na którym omówione zostały osiągnięcia Spółdzielni w związku z przedterminowym wykonaniem rocznego planu obrotu, planu oszczędnościowego i obniżenia kosztów handlowych.

Oprócz Rady Nadzorczej i Zarządu w zebraniu wzięli udział: prezes Rady Nadzorczej CSS „Społem", tow. Olesiński, prezes Zarządu CSS „Społem", tow. Żerkowski, wiceprezes „Społem", tow. Prym i delegat Centralnego Zw. Spółdzielczego, tow. Surzyński.

Po przyjęciu meldunków, sprawozdania Zarządu i odczytaniu depeszy gratulacyjnej od tow. wicepremiera Minca, wywiązała się dyskusja, w której omówione zostały wyczerpująco zarówno sukcesy „Powszechnej", jak i istniejące dotąd niedociągnięcia oraz braki. W konkluzji stwierdzono, że przedterminowe wykonanie planów stało się możliwe dzięki dobrze rozwiniętej akcji współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwu, a częste zebrania pracownicze oraz narady wytwórcze zapoznały z planami poszczególnych pracowników, stwarzając wśród całego personelu atmosferę pełną zapału i poczucia współodpowiedzialności za wykonanie planu.

W podsumowaniu obrad sekretarz KŁ PZPR, tow. A. Żebrowski, przewodniczący Rady Nadzorczej PSS, imieniem Rady złożył całej załodze podziękowanie za przedterminowe wykonanie planu oszczędnościowego i obrotowego oraz za obniżenie kosztów handlowych, co w rezultacie staje się nowym elementem, przyśpieszającym nasz marsz do Socjalizmu.

— Zapał oraz entuzjazm do pracy, — stwierdził tow. Żebrowski — stają się doświadczeniem i wskazówką, że istnieją jeszcze większe możliwości, dotychczas nie wyczerpane, których będzie można użyć przy realizacji zadań planu sześcioletniego. Wskaźniki planowania i ich wykonanie przez PSS w planie trzyletnim napawają nas otuchą i pewnością, że zostaną one wydatnie przekroczone w planie sześcioletnim. Rękojmię tego stanowi stały wzrost uświadomienia socjalistycznego wśród całej załogi Powszechnej Spółdzielni.

Rada Nadzorcza wzywa do położenia silniejszego nacisku na zagadnienia planowania i inwestycji. Równorzędnie z planem obrotów należy opracować plan operatywny i zobowiązaniowy oraz dzienny, i to nie tylko dla całej spółdzielni, ale i dla poszczególnych placówek. Plan gospodarczy na rok 1950 musi być tak opracowany, aby zapewnił zaoszczędzenie dalszych milionów złotych, upowszechnienie i podniesienie współzawodnictwa, wzmocnienie dyscypliny pracy i zaostrzenie czujności rewolucyjnej.

Dzień dzisiejszy — zakończył tow. Żebrowski — dzień wcześniejszego wykonania przyjętych zobowiązań, jest dla nas radosnym świętem, ale ciesząc się z osiągnięć nie zapominajmy o ciążących na nas obowiązkach. Pamiętajmy, że każdy z nas winien pracować jeszcze więcej, jeszcze lepiej, oszczędniej, tak, aby nasza spółdzielnia, która w chwili obecnej należy do przodujących w kraju, mogła najwydatniej spełnić rolę, przypadającą jej w udziale w sześcioletnim planie budowy fundamentów socjalizmu w naszym kraju.

W części artystycznej wystąpiły chór i orkiestra Zw. Zawodowego.

Ofiary

Ob. Ob. Marczak i Turek wpłacili sumę 2.000.— na dzieci po poległych PZPR-owcach.

* * *

Personel W. W. ofiarował zł 2400 dla sierot po poległych w walce o wolność klasy robotniczej.

* * *

Młodzież XX. Państw. Szkoły st. licealnego w Łodzi wpłaca na Odbudowę Warszawy sumę zł 10.000.

Niebezpieczny zbieg?

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 23 listopada 1929 r.

BEZROBOTNI ZAATAKOWALI MAGISTRAT W PIOTRKOWIE

W dniu wczorajszym tłum bezrobotnych mieszkańców Piotrkowa zebrał się przed magistratem, domagając się od prezydenta miasta Hudeca zasiłków dla głodujących rodzin. Prezydent Hudec oświadczył bezrobotnym, że już interweniował u władz wyższych, ale bezskutecznie i bezrobotni nie mogą liczyć na żadne zasiłki.

Wówczas zrozpaczony tłum wdarł się do magistratu. Wywiązała się walka z policją, którą Hudec zawiadomił telefonicznie.

TUŁACZE JADĄ ZA CHLEBEM

Według danych Urzędu Emigracyjnego, w pierwszym półroczu 1929 r. wyemigrowało z Polski 152.917 osób, z czego 33.090 do Francji, do Niemiec 81.949 osób (na Saksy) — reszta do Danii, Belgii, Kanady, Argentyny, Urugwaju itd. („Republika").

To masowe pozbywanie się przez rząd ludności — nie zmniejsza jednakże bezrobocia, które przybiera zastraszające rozmiary.

SEZONOWCY NA BRUK!

W dniu wczorajszym zwolniono z pracy kilk:. tysięcy robotników sezonowych, przeważnie brukarzy, robotników plantacyjnych i kanalizacyjnych. Według obowiązujących praw — **ludzie ci zaliczeni są do kategorii robotników „rolnych i ziemnych" — i nie przysługują im żadne zasiłki.** W dniu wczorajszym udała się do Zarządu Miejskiego delegacja zredukowanych robotników, żądając przyznania zasiłków zimowych dla dziesięciu tysięcy zredukowanych.

KAMIENICZNICY INTERWENIUJĄ!

Z powodu szerzącego się nagminnie bezrobocia, wielu zredukowanych pracowników nie jest w stanie płacić czynszu komornianego. „Zrozpaczeni" właściciele domów udali się do prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi, żądając przyśpieszenia toku spraw o eksmisję. Delegację kamieniczników przyjął wiceprezes Sądu p. Steinman, który przyrzekł zatrudnić jeszcze kilkunastu sędziów, celem przyśpieszenia spraw o eksmisję, których tylko w ciągu jednego dnia wczorajszego przybyło trzy tysiące. Łącznie liczba podań o eksmisję przekroczyła już siedem tysięcy!

TEATR

BILETY NA „MARIĘ STUART" i „WIŚNIOWY SAD"
w Ośrodku Informacji Miejskiej

Kierownictwo Państwowego Teatru im. Stefana Jaracza podaje do ogólnej wiadomości, że na popołudniowe przedstawienie „Marii Stuart" i wieczorne przedstawienie „Wiśniowego sadu" na niedzielę, 27 bm — sprzedaje bilety od dnia dzisiejszego Ośrodek Informacji Miejskiej, Piotrkowska 104-a w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych.

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
(ul. Jaracza 27)

Dziś o godz. 15 dramat J. Słowackiego „Maria Stuart".

Wszystkie bilety wysprzedane.

O godz. 18.30 komedia Antoniego Czechowa pt. „Wiśniowy sad".

PAŃSTWOWY TEATR NOWY
(Daszyńskiego 34, tel. 123-02)

Punktualnie o godz. 19.15 „Brygada szlifierza Karhana". Przedstawienie dla Związków Zawodowych.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
(ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36)

Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki", komedia w 4 aktach Józefa Blizińskiego, z udziałem A. Dymszy, P. Relewicz-Ziembińskiej, W. Waltera, W. Ziembińskiego i innych.

Kasa czynna od 10 do 14 i od 16.

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI
(Jaracza 2)

Do 25 listopada teatr nieczynny.

„LUTNIA"

Dziś i codziennie o godz. 19.15 — „Ptasznik z Tyrolu", operetka w 3-ch aktach K. Zellera.

W poniedziałki teatr nieczynny.

KINA

ADRIA (dla młodzieży) — Stalina 1 „Dzieci kapitana Granta" — godz. 16, 18, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Arinka" — godz. 16, 18.30, 21.
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Pocałunek na stadionie"; godz. 18, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 49"— godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL (dla młodzieży) Legionów 2-4 „Wyspa skarbów" godz. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) — „Świat się śmieje" — godz. 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Gdzieś w Europie" — godz. 16, 18.30, 21
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Sąd honorowy"— godz. 16, 18, 20
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — „Śpiewak nieznany" — godz. 16.30, 18.30, 20.30
ROMA (Rzgowska 84) — „Diabelska grań" — godz. 16, 18, 20
REKORD (Rzgowska 2) — „As wywiadu" — dla młodzieży godz. 16 „Symfonia Pastoralna" g. 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) —„Synowie" — godz. 16, 18, 20
ŚWIT — Kino nieczynne z powodu remontu.
TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Milcząca barykada" — godz. 17, 19, 21
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Spotkanie" — godz. 16, 18, 20
WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Arinka" — godz. 15.30, 18, 20.30
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Ali Baba i 40 rozbójników" — godz. 16.30, 18.30 20.30
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Milcząca barykada" — godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Spotkanie nad Łabą" — godz. 16.30, 18.30, 20.30.

Radio

13.35 Audycja szkolna. 14.00 „Reforma postępowania karnego". 14.15 (Ł) Komunikaty. 14.20 (Ł) Fantazje operowe. 14.55 Koncert solistów. 15.30 „O krasnoludkach i sierotce Marysi". 15.50 Pogadanka sportowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.25 (Ł) „Arianie polscy — jako piewcy miłości, równości i braterstwa". 16.40 (Ł) Chwila muzyki. 16.45 (Ł) „O Robercie Owenie". 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.45 Audycja dla świetlic młodzieżowych. 18.00 „Z kraju i ze świata". 18.15 (Ł) „Zagadki muzyczne". 18.40 „Wszechnica Radiowa" kurs I — wykład z cyklu: „Nauka o Polsce i geografia Polski". 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Koncert. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Nowela dźwiękowa. 22.00 (Ł) Wiadomości sportowe. 22.05 (Ł) Interludium z płyt. 22.13 (Ł) Program lokalny na jutro. 22.15 Koncert rozrywkowy. Transmisja z Pragi II (Czechosłowacja). 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Muzyka poważna. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

Łódź przygotowuje plakietki

na turniej pięściarski naszej Kadry Reprezentacyjnej

W piątek zjeżdżają się już zawodnicy

Sportowa Łódź znajduje się obecnie w przededniu jednej z najbardziej atrakcyjnych imprez bokserskich sezonu. W sobotę i niedzielę przez ring w hali „Włókniarza" przewinie się szereg najlepszych pięściarzy wagi koguciej, lekkiej, średniej i ciężkiej. Takie pojedynki jak Kasperczak — Grzywocz, Liedke — Kruża, Debisz — Sadowski, Cebulak — Kołczyński, czy Paliński — Sznajder nie potrzebują chyba żadnej reklamy.

W ciągu dwóch dni, hala na Widzewie przeżywać będzie niewątpliwie wiele emocji i być może stanie się widownią wielu sensacji i niespodzianek.

Ponieważ od otwarcia turnieju naszej Kadry Reprezentacyjnej dzieli nas już zaledwie 3 dni, zwróciliśmy się do prezesa ŁOZB ob. Ejmego o garść ostatnich informacji tyczących się tej wielkiej imprezy.

W PIĄTEK ROZPOCZYNA SIĘ ZJAZD

— Zawodnicy zjeżdżają się do Łodzi w piątek — mówi nam prezes ŁOZB. Zakwaterujemy ich w hotelu „Savoy". W piątek wieczorem odbędzie się losowanie walk w obecności przedstawiciela P. Z. B. ob. Mrozowskiego z Warszawy. Nazajutrz o godzinie 10.30 rano — badanie lekarskie i waga.

POCZĄTEK ZAWODÓW

— W sobotę rozpoczniemy walki o godz. 19, w niedzielę zaś ze względu na mecz piłkarski „Cracovia" — ŁKS Włókniarz o godzinie 17.

W FIŃSKICH RĘKAWICACH

— Wszyscy zawodnicy — ciągnie nasz rozmówca — będą startowali w nowych, poraz pierwszy sprowadzonych do Polski rękawicach fińskich.

NAGRODY DLA ZWYCIĘZCÓW

— W jednej z firm grawerskich w Łodzi przygotowuje się już plakietki, jakie otrzymają zwycięzcy turnieju w Łodzi i Poznaniu. Na drewnianej podstawce umieszczona będzie srebrna makietka ze złotą, srebrną i brązową rękawicą oraz znaczkiem P.Z.B. Zwycięzcy otrzymają plakietki ze złotą rękawicą, zdobywcy 2 miejsc ze srebrną, a 3 z brązową.

OD DZISIAJ PRZEDSPRZEDAŻ

Od dzisiaj rozpoczyna się już w godzinach od 18—21 przedsprzedaż biletów w ŁOZB. Ze względu na ograniczoną ich ilość (4.500) radzimy zaopatrzyć się jak najwcześniej, tym bardziej że cena biletów jest przystępna: od 50 do 300 złotych.

WYMIANA LEGITYMACJI

Na zakończenie komunikujemy, że w tychże godzinach będą również wymieniane na bilety wstępu wszystkie dotychczasowe bezpłatne bilety wejścia i legitymacje uprawniające do bezpłatnego wstępu na zawody bokserskie.

Sport robotniczy we Francji

walczy o swe prawa

— Zbyt wielu ludzi wierzy jeszcze w apolityczność sportu — oświadczył tow. Robert Mension, sekretarz generalny FSGT, w czasie przemówienia na zamknięcie IX Kongresu FSGT w Nicei.

W rzeczywistości, sport we Francji używany jest do najróżnorodniejszych, nie związanych zupełnie z kulturą fizyczną celów. Czynniki rządowe nie myślą wcale o wprowadzeniu masowego wychowania fizycznego wśród najszerszych mas pracujących, a fakt ten najlepiej ilustruje następujący przykład:

RAŻĄCA DYSPROPORCJA

Reakcyjny rząd francuski przewiduje w budżecie na rok 1950 zaledwie 170 milionów franków na potrzeby sportu, podczas gdy na potrzeby Ministerstwa Wojny preliminowano około 500 miliardów franków.

JAKIM CELOM SŁUŻY SPORT ZAWODOWY?

We Francji rozwinął się sport zawodowy, który, prowadzony przez sprytnych i pozbawionych skrupułów menażerów, służy tylko jako źródło dobrego dochodu dla garstki kapitalistów, podczas gdy zawodnicy tracą zdrowie, są eksploatowani i wyzyskiwani przez organizatorów.

SPORT ROBOTNICZY NIE USTAJE W WALCE

Sport robotniczy we Francji walczy z przeciwnościami, które spotykają go z wielu stron, a zwłaszcza ze strony fabrykantów, którzy wykorzystują kulturę fizyczną dla swych celów politycznych. Najlepiej ilustruje to przykład klubów fabrycznych.

FABRYKANCKA PERFIDIA

Przecież nie dlatego pomagają czasem fabrykanci w utworzeniu nowego klubu sportowego przy zakładzie pracy, by robotnik mógł po całodziennym wysiłku rozprostować kości i zająć się ćwiczeniami. Chodzi po prostu o to, by wyrwać robotnika spod wpływów FSGT. W tym celu, po zorganizowaniu klubu, nie dopuszcza się do zgłoszenia go w FSGT, a przeciwnie, agenci i zausznicy fabrykantów robią wszystko, by spowodować jego zgłoszenie do drobnomieszczańskich związków sportowych.

Trafnie charakteryzuje „Humanite" zadania, jakie stoją obecnie przed robotniczym sportem francuskim:

ZADANIA SPORTU ROBOTNICZEGO WE FRANCJI

„Jest rzeczą możliwą zgromadzić większość wokół życiowych zagadnień sportu. Większość ta powinna walczyć, aby rządowi, który przygotowuje wojnę zamiast zajmować się zdrowiem młodzieży — odebrać możliwości wyzyskania sportu dla własnych celów".

Zebranie Sekcji Łyżwiarskiej ŁKS „Włókniarz"

Zarząd Sekcji Łyżwiarskiej ŁKS „Włókniarz" zwołuje na sobotę, 26 bm., o godz. 17.30 ogólne zebranie członków Sekcji. Zebranie odbędzie się w sali teatralnej (dawn. Gevera), przy ul. Piotrkowskiej Nr 293-5. Wszyscy członkowie i juniorzy Sekcji winni bezwzględnie przybyć na zebranie, na którym będą rozdane legitymacje i omówione sprawy w związku ze zbliżającym się sezonem.

Uwaga sędziowie Strzelectwa Sportowego!

Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego w Łodzi wzywa wszystkich przedwojennych sędziów strzelectwa sportowego do zarejestrowania się celem zweryfikowania i wydania legitymacji przez kolegium sędziowskie, upoważniających do występowania na zawodach w charakterze zweryfikowanych sędziów strzeleckich.

Do weryfikacji należy przedłożyć legitymację sędziowską, w braku zaś tejże powołać się na 2 byłych sędziów Kolegium Sędziowskiego, którzy prawdziwość tych danych potwierdzą. W zgłoszeniach należy podać dokładne obecne miejsce zamieszkania i nazwę Okręgu, w którym rejestrowani byli, jako członkowie Kolegium Sędziowskiego.

Zgłoszenia nadsyłać należy pod adresem sekretarza Okręgowego Zarządu PZSS w Łodzi: Łódź, Dyrekcja Kolejowa, ul. Więckowskiego 20 (Biuro Wojskowe) na ręce ob. Krutkopada Romana.

Pożegnalny występ gimnastyków ZSRR

w Pradze

PRAGA (obsł. wł.). — W sali „Lucerny" w Pradze odbył się pożegnalny występ ekipy gimnastyków radzieckich, która z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej dała w kilku miastach Czechosłowacji szereg pokazów gimnastycznych. Efektowne i, stojące na bardzo wysokim poziomie, ćwiczenia wzbudziły zachwyt, wypełniającej szczelnie salę „Lucerny" publiczności.

W przemówieniu pożegnalnym sekretarz generalny czechosłowackiego „Sokoła" — Spirk wyraził podziękowanie ekipie radzieckiej, za ich występy w CSR, które przyczyniły się do poznania osiągnięć sportu radzieckiego i do dalszego pogłębienia przyjaźni, między obu krajami.

Sport w ZSRR

MOSKWA (obsł. wł.). — Turniej zapaśniczy o drużynowe mistrzostwo Moskwy zgromadził na starcie wielu czołowych zapaśników radzieckich, z mistrzem Europy Biełowem i mistrzem ZSRR Mazurem na czele. Tytuł mistrzowski zdobył zespół „Dynamo".

Reprezentacja ČSR

na mecz hokejowy ze Szwecją

PRAGA (obsł. wł.). — Na międzypaństwowe spotkanie ze Szwecją wyjedzie do Sztokholmu ekipa, złożona z 13 hokeistów czechosłowackich. W skład ekipy wchodzą: Bouzek, Bubnik, Hajny, Jirka, Konopasek, Kobranow, Macelis, Nemec, Picha, Rozinek, Stock, Trousilek, Zabrodsky.

Hokeiści czechosłowaccy rozegrają w Sztokholmie dwa mecze ze Szwecją: 9 i 11 grudnia.

Z boisk piłkarskich

Łódzka klasa A

Ostatnie wyniki piłkarskie o mistrzostwo kl. B Okręgu Łódzkiego przedstawiają się następująco:

Gwardia — Legia 3:1, Ognisko — Naprzód 4:2, DKS Aleksandrów — Arko 7:3, Budowlani — Ogniwo 4:0, Włókniarz Pabianice — Bawełna 2:0, Kolejarz Skierniewice — Włókniarz Zd. Wola 4:4.

Po uwzględnieniu ostatnich wyników, tabela przyjęła takie oblicze:

Włókniarz Pab.	11	17:5	34:15
DKS Aleksandrów	11	16:6	49:22
Kolejarz Skierniew.	11	16:6	35:22
Włókniarz Zd. Wola	11	15:7	37:16
Budowlani	11	15:7	31:13
Ognisko	10	12:8	30:17
Gwardia	10	10:10	14:20
Arko	9	7:11	16:24
Naprzód	10	5:15	19:31
Legia	11	5:17	15:36
Bawełna	10	5:15	14:44
Ogniwo	11	3:19	12:46

Występ gimnastyków radzieckich w Helsinkach

HELSINKI (obsł. wł.). — Z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Radziecko-Fińskiej, przybyła do Helsinek ekipa gimnastyków radzieckich, która wystąpi na terenie Finlandii z szeregiem pokazów gimnastycznych. Pierwszy występ zawodników radzieckich w stolicy Finlandii wywołał olbrzymie zainteresowanie mieszkańców miasta.

Z podróży po Niemieckiej Republice Demokratycznej

Nowy duch w szkołach

Fakty z życia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, o których opowiadamy po powrocie grupy dziennikarzy polskich z Niemiec, wywołują duże i zrozumiałe zainteresowanie. Ludzie w Polsce z zadowoleniem przyjmują do wiadomości, że nie ma już w Niemczech Wschodnich ani monopolistów w rodzaju Flicka czy Siemensa, ani junkrów — zakamieniałych wrogów naszego narodu i wszystkiego co postępowe. Z zadowoleniem dowiadują się również ludzie u nas, że ze starego, hitlerowskiego aparatu państwowego nie pozostawiono we Wschodnich Niemczech kamienia na kamieniu.

To są wszystko fakty **pomyślne, fakty wskazujące na to, że w Niemczech Wschodnich dokonały się rzeczywiście rewolucyjne zmiany, które do gruntu przekształciły oblicze tego kraju w dziedzinie politycznej i ekonomicznej.**

Ale ludzie, którzy z zadowoleniem dowiadują się o tych faktach politycznych i ekonomicznych, pragną wiedzieć znacznie więcej. Pragną dowiedzieć się, **co myślą** ludzie w Niemieckiej Republice Demokratycznej, pragną dowiedzieć się, jak dalece ich sposób myślenia **odbiegł już od sposobu myślenia i działania, który nam zaprezentowali hitlerowcy w czasie okupacji.** Pytanie to jest słuszne i zrozumiałe. I żeby odpowiedzieć na nie, **trzeba przede wszystkim przyjrzeć się temu, co się dzieje w szkołach niemieckich.**

Nie trzeba dowodzić — każdy z nas rozumie to sam — że takim jest społeczeństwo, jaką jest szkoła. Takimi będą Niemcy, jakimi wychowa ich szkoła. Hitlerowskie i przedhitlerowskie szkoły wychowywały ludzi, uważających, że Niemcy są powołani do rządzenia całym światem, że Niemcy są ponad wszystkim i wszystko powinno się podporządkować Niemcom, że wreszcie wojna jest najwyższym i najświętszym powołaniem ludzkości. Już po pierwszym wystąpieniu nowoczesnego imperializmu niemieckiego — po napadzie na Francję w 1870 r. **mówiło się w Niemczech, że wojnę z Francją wygrał pruski nauczyciel.** Było w tym powiedzeniu wiele prawdy. Nacjonalistyczne i militarystyczne, faszystowskie i rasistowskie wychowanie wydało straszliwe owoce. W szkołach niemieckich kuto ideologiczną broń agresji, niemniej groźną niż broń, wytwarzaną w zakładach Kruppa czy I. G. Farben - Industrie.

Wiemy już, co się stało z fabrykami I. G. Farben - Industrie w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Czy zmieniło się coś w szkołach i wychowaniu? Tak jest! **Zmieniło się bardzo wiele. Zmieniło się wszystko. Zmienili się nauczyciele, uczniowie, programy i podręczniki. Zmienił się duch w szkołach. Szkoły przestały być filią koszar czy fabryk broni. Stały się miejscem, w którym wychowuje się ludzi miłujących pokój i postęp.**

Kiedy mówiłem ludziom w Polsce o tej rewolucji w szkolnictwie Wschodnich Niemiec, spotykałem się nieraz z wyrazami powątpiewania. Czy możliwe jest dokonanie w tak krótkim czasie tak radykalnej zmiany? Kto miał tyle sił, tyle uporu i stanowczości, ile potrzeba dla dokonania tego rodzaju rewolucji w wychowaniu?

Otóż trzeba powiedzieć, że **znaleźli się w Niemczech ludzie, którzy zdobyli się na bezwzględność, energię i dalekowzroczność potrzebną, żeby dosłownie w ciągu kilku miesięcy wysadzić w powietrze cały gmach starego pruskiego i nacjonalistycznego, militarystycznego i rasistowskiego systemu wychowania i przystąpić do budowy na jego gruzach całkowicie nowego, demokratycznego i pokojowego systemu wychowania.** Ludźmi tymi byli **przedstawiciele radzieckiej administracji okupacyjnej i niemieccy demokraci, wśród których najwięcej aktywności i najwięcej energii w dziele budowania nowego systemu szkolnego rozwinęli dawni komuniści.**

W następnej korespondencji opowiem nieco dokładniej o reformie w szkolnictwie, słusznie stawianej w Niemczech Wschodnich na równi z reformą rolną i z likwidacją kapitału monopolistycznego i słusznie uważanej za **jedną z najważniejszych podstaw nowej republiki.** Zanim jednak przejdę do przedstawienia reformy szkolnictwa, chciałbym zacytować parę fragmentów z materiałów **obowiązujących w szkołach republiki, a ilustrujących ducha, w jakim wychowuje się obecna młodzież.**

Oto, czego się uczy młodzież niemiecka o pierwszym rozbiorze Polski: **„Twórcą duchowym pierwszego rozbioru Polski był król pruski Fryderyk II". „Po zagrabieniu Śląska ze wszystkimi konsekwencjami, jakie fakt ten pociągnął, zagrabienie Polski umożliwiło zatriumfowanie w Europie uprawianej przez rządy czystej polityki przemocy". „Zapoczątkowanie ucisku polskiej niezawisłości narodowej miało fatalne następstwa dla dalszego rozwoju Niemiec".**

Oto, czego się uczy młodzież niemiecka z pism wielkiego historyka niemieckiego, którego nauki dopiero od 1945 r. zdobyły sobie wstęp do szkół (ale tylko w Niemczech Wschodnich), z pism Karola Marksa: **„Zbudowanie demokratycznej Polski jest pierwszym warunkiem zbudowania demokratycznych Niemiec".** Młodzież niemiecka uczy się z pism Karola Marksa o konieczności rewolucji agrarnej w Polsce — dowiaduje się też, że nie jest ona możliwa „bez jednoczesnego zdobycia egzystencji narodowej, bez posiadania przez Polskę **Wybrzeża i ujść rzek polskich".** (Podkreślenia wszędzie nasze — Redakcja).

Czy nauki te są podobne do nauk, którymi karmiono młodzież niemiecką w szkołach kaiserowskich, weimarskich i hitlerowskich? Nie! Są one z gruntu inne; **są przeciwstawieniem tamtych nauk.** Różnica między tymi naukami a dawnymi nacjonalistycznymi i militarystycznymi „naukami" — dobrze charakteryzuje **różnicę między Niemiecką Republiką Demokratyczną a starymi Niemcami.**

Jerzy Kowalewski.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje:
KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	254-25 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział fabryczny	216-19
Dział rolny	254-21 wewn. 9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż.
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

D—06790